Dziś : Pełna tabela 7 dnia ciągnienia Loterii Państwowej

Wydanie B.

Cena egzemplarza zł 3
Pobieranie wyższej opłaty jest nadużyciem

Prenumerata miesięczna wynosi zł 60 + 10 zł za doręczenie zamiejsc. + 5 zł za doręczenie miejscowe

ILUSTROWANY KURIER POLSKI

Rok II | Telefony Centrali w Bydgoszczy 33-41 i 33-42 (czynne całą dobę) Centrala zamiejscowa 90. Rozmównica publiczna 19-07 Sekretariat redakcji przyjmuje codziennie od godziny 10 do 12 | Niedziela, dnia 14 kwietnia 1946 r. | Wydawca: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW". Konto PKO „ZRYW" Nr VI—135. PKO „I.K.P." Nr VI—140 Konto bieżące: Bank Związku Spółek Zarobkowych w Bydgoszczy | Nr 102

Kulminacyjny punkt w sprawie Hiszpanii

Kto się opowie za stanowiskiem Polski

Spośród 11 przedstawicieli Rady Bezpieczeństwa 6 wypowiedziało się nieoficjalnie, że do wniosku Polski ustosunkują się przychylnie

Uczeni i technicy niemieccy czynią próby z bombą atomową w Hiszpanii

NOWY JORK (FA). Sekretariat ONZ ogłosił poniedziałkowy porządek obrad Rady Bezpieczeństwa. Rada rozpatrzy trzy sprawy: 1. żądanie Zw. Radzieckiego w sprawie skreślenia sprawy Persji z porządku obrad, 2. żądanie Persji pozostawienia sprawy Persji na porządku obrad do 6-go maja br., 3. żądanie Polski odnośnie przedyskutowania sprawy reżimu gen. Franco w Hiszpanii.

Do Waszyngtonu przybył już delegat Hiszpanii republikańskiej, który będzie chciał złożyć oficjalne oświadczenie przed Radą Bezpieczeństwa, w chwili, gdy sprawa Hiszpanii poddana zostanie pod dyskusję. Delegat przywiózł podobno ważny, tajny dokument dot. istoty sprawy.

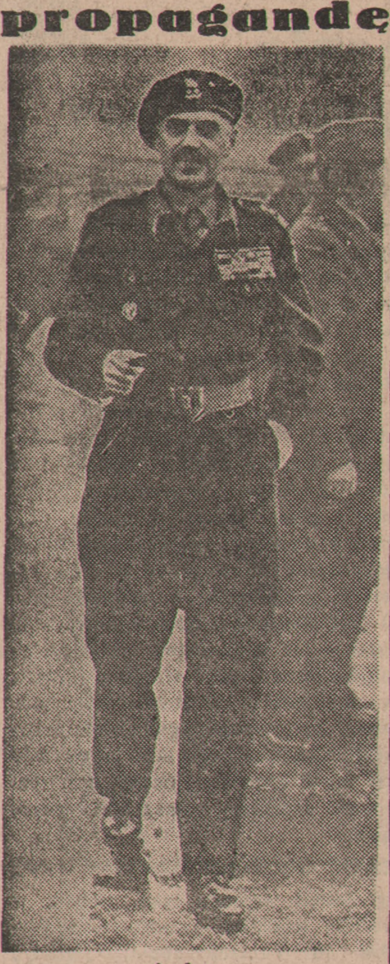
Najpoważniejszym zarzutem, jaki stawia się Hiszpanii gen. Franco, jest sprawa prac niemieckich uczonych i techników nad bombą atomową w Hiszpanii. Podobno w Hiszpanii znajduje się specjalna fabryka, gdzie prowadzą oni badania nad bombą atomową.

Rzecznik francuskiego min. spraw zagranicznych, oświadczył oficjalnie, że Francja poprze wniosek Polski, przedłożony Radzie Bezpieczeństwa w sprawie reżimu gen. Franco w Hiszpanii. Sześciu spośród 11 przedstawicieli Rady Bezpieczeństwa podobno wypowiedziało się już oficjalnie, że do wniosku Polski ustosunkują się przychylnie. Spodziewać się przeto należy, że sprawa znajdzie się na porządku obrad.

Wiadomości nadchodzące z Waszyngtonu odnośnie stanowiska Stan. Zjedn. w sprawie Hiszpanii są najzupełniej sprzeczne. W jednym wypadku stwierdza się, iż Stany Zjedn. zwróciły się do rządu gen. Franco z żądaniem wydalenia uczonych niemieckich, którzy zatrudnieni są w fabrykach niemieckich na terenie Hiszpanii. Druga wiadomość mówi o zdementowaniu przez amerykańskie min. spraw zagr. doniesień prasy, wedle których rząd Stanów Zjedn. otrzymać miał informacje o próbach uczonych i techników niemieckich z bombą atomową na terenie Hiszpanii.

Z Madrytu donoszą, iż w. kołach miarodajnych oświadczono, że Hiszpania gen. Franco nie uzna żadnych środków przedsięwziętych przez Radę Bezpieczeństwa ONZ.

Gen. Anders robi fałszywą propagandę



Anders

RZYM (PAP). Przed kilkunastu dniami w dzienniku rzymskim „Momento" ukazała się wiadomość przedrukowana za bliżej nieznaną agencją „Sidi", że wycieczka dziennikarzy włoskich musiała czas dłuższy zatrzymać się w Paryżu, gdyż piloci polscy wysłani do Paryża zdezerterowali. Kiedy zdumiony przedstawiciel „Momento", redaktor Curatola przeczytał te rewelacje w czasie pobytu w Warszawie, wysłał natychmiast do swego pisma depeszę treści następującej:

„W związku z wiadomością podaną przez „Sidi", jakoby z powodu dezercji pilotów polskich wycieczka nasza nie mogła przybyć do Polski we właściwym czasie, proszę usilnie o zdementowanie tych „rewelacji" jako niezgodnych z prawdą. Podróż nasza odbywa się według ustalonego programu, a piloci polscy nie zdezerterowali w Paryżu, lecz przybyli wraz z nami do Warszawy".

W kołach dziennikarskich Rzymu utrzymuje się pogląd, że agencja „Sidi" pozostaje w bliskim kontakcie z biurem propagandowym II korpusu gen. Andersa, który nie zaprzestaje swojej szkodliwej roboty.

Strajk głodowy Żydów we Włoszech

RZYM (PAP-G). Na statku w porcie Spezia, wybuchł strajk głodowy Żydów, których Anglia nie chce wpuścić do Palestyny. Strajk ten ma być rozszerzony na wszystkie obozy uchodźców żydowskich znajdujących się na terenie Włoch. Liczbę uchodźców oblicza się na około 12.000 osób, przy czym 72% stanowią Żydzi pochodzenia polskiego. W dniu 10 bm. wszyscy Żydzi przebywający we Włoszech przerwali pracę na znak protestu przeciwko decyzjom angielskim.

Niemcy dowodzą bandami ukraińskimi

RZESZÓW (PAP). Bandy faszystów ukraińskich usiłują przeciwdziałać akcji repatriacji Ukraińców z powiatów zachodnich woj. rzeszowskiego na tereny Ukrainy Radzieckiej. W niektórych wypadkach doszło do starć pomiędzy wojskiem a ukraińskimi bandami, na czele których stoją niemieccy oficerowie. Ostatnio do starć tego rodzaju doszło w pow. brzozowskim.

Charakterystycznym jest, że „przywódcy" niemieccy nie znają języka ukraińskiego ani polskiego i porozumiewają się ze swoimi podwładnymi przy pomocy tłumaczy.

Jak delegaci Anglii i Ameryki patrzą na wynik wyborów w Grecji

ATENY (FA). W Atenach, Paryżu, Londynie i Waszyngtonie ogłoszono jednocześnie oficjalne sprawozdanie sojuszniczej misji kontrolnej wyborów w Grecji. Komisja stwierdza m. in., że wybory w Grecji były wolne i sprawiedliwe. Głosowało ogółem 60% uprawnionych. Sprawozdanie podpisali delegat Stanów Zjednoczonych, Anglii i Francji.

Kaltenbrunner zwala winę na Himmlera

NORYMBERGA (FA). Kaltenbrunner oświadczył, że zdaje sobie sprawę z doniosłości stawianych mu zarzutów oraz z tego, że wskutek śmierci Himmlera, cała nienawiść koncentruje się na nim.

Oskarżony twierdzi, że o popełnianych zbrodniach wiedział bardzo mało. Dopiero w 1943 r. dowiedział się od Himmlera, że obóz w Oświęcimiu jest obozem śmierci. Himmler otaczał wszystkie zbrodnie zasłoną nieprzeniknionej tajemnicy. Dodał on, że raz jedyny był w Mauthausen, gdzie zwiedził kamieniołomy, ale nie widział komory gazowej. Oskarżony podkreślił, że nie może wobec tego odpowiadać za stracenie 4 czy 5 milionów Żydów i niezliczonych ofiar obozów koncentracyjnych w całej Europie. Kiedy ujawniono mu istotną prawdę, Kaltenbrunner ostrzegł Hitlera i Himmlera, że gdy zbrodnie te zostaną ujawnione, żadne państwo nie będzie chciało utrzymywać stosunków z Niemcami, które tego rodzaju zbrodnie mają na sumieniu.

Obrona Kaltenbrunnera, jak zresztą obrona wszystkich innych oskarżonych idzie po linii spychania winy na Hitlera, Himmlera i powoływania się na to, że o zbrodniach nic nie wiedzieli.

Obrońca, adw. Hauptmann przyznał, że rola jego jest nader trudna wobec ciężkich zarzutów stawianych Kaltenbrunnerowi. Kaltenbrunner zaprzeczył również jakoby nakazał bombardowanie obozów, mimo, że na dokumencie widnieje jego podpis.

Odznaczenia radzieckie

Prezydium Rady Najwyższej ZSRR postanowiło odznaczyć naczelnego dowódcę amerykańskich sił okupacyjnych, gen. Mac Narney'a oraz dowódcę francuskich wojsk okupacyjnych, gen. Koeniga orderami Suworowa pierwszej klasy.

Votum zaufania dla rządu van Ackera

LONDYN (FA). W Belgii rząd van Ackera uzyskał w parlamencie większością 2 głosów votum zaufania. Wynik głosowania wynosił 84:82 głosów.

500 księży polskich w Niemczech

BERLIN (kor. wł.) Wśród Polaków, rozrzuconych po całych Niemczech, pełni obowiązki duszpasterskie 501 księży polskich w chwili obecnej.

Long Island tymczasową siedzibą ONZ

NOWY JORK (PAP-G). Burmistrz Nowego Jorku oświadczył, że tymczasową siedzibą ONZ będzie miejsce wystaw narodowych na wyspie Long Island w stanie Nowy Jork. Miejsce to znajduje się o 40 minut drogi koleją podziemną od centrum Nowego Jorku.

Nankin stolicą Chin

LONDYN (PAP). Reuter donosi, że Nankin ewakuowany przez rząd chiński w r. 1937, od przyszłego miesiąca będzie znowu stolicą Chin. Chiński minister informacji komunikuje, że Najwyższa Rada Obrony Narodowej zbierze się w Nankinie po 1 maja, aby obradować nad projektowaną reorganizacją rządu. Generalissimus Czang-Kai-Szek ma przybyć do Nankinu w końcu bieżącego miesiąca lub na początku maja.

Obława na żołnierzy amerykańskich

LONDYN (PAP). Reuter donosi, że amerykańska policja wojskowa dokonała wraz z policją francuską wielkiej obławy w Paryżu w dzielnicy Saint Denis. Aresztowano 65 ukrywających się żołnierzy amerykańskich, wśród których jest kilkudziesięciu murzynów poszukiwanych od dawna przez władze. Wielu ukrywających się żołnierzy stawiało czynny opór, używając broni palnej.

Legia honorowa na piersiach kardynała

CITTA DEL VATICANO (wiad. wł.) Nowomianowany kardynał francuski, ks. Saliège z Tuluzy, został w ostatnich dniach odznaczony przez rząd francuski Legią Honorową.

Ks. kardynał Saliège, który zapisał się bardzo chlubnie w czasie okupacji hitlerowskiej we Francji, nie mógł uczestniczyć w Konsystorzu Papieskim w lutym br.

Prokurator Jackson przybył do Pragi

PRAGA (PAP). Znany z procesu norymberskiego, prokurator amerykański Jackson przybył do Pragi, gdzie weźmie udział w procesie Franka przy konfrontacji tegoż z wydanym władzom czechosłowackim Kurtem Dalüge. Prok. Jackson przyjęty będzie na audiencji przez prez. Benesza.

Tydzień Ziem Odzyskanych w Krakowie

KRAKÓW (PAP-ms). Na zebraniu PZZ w Krakowie postanowiono urządzić w dniach od 2—9 maja tydzień Ziem Odzyskanych. W okresie tym ma być przeprowadzona zbiórka książek na rzecz szkół na Ziemiach Zachodnich.

Jesteśmy pierwsi

Parę tygodni temu cały świat, wszystkie głośniki i szpalty gazet pełne były namiętnych sporów na temat Hiszpanii. Wielkie Demokracje jasno sprecyzowały swój stosunek do reżimu gen. Franco i — na tym koniec. Orędowniczka demokratycznej Hiszpanii, Francja, stała się przysłowiowym głosem wołającym na puszczy. Gen. Franco okazał kompletną ignorancję w stosunku do tej wojny papierowej, jaka się rozpętała w okół jego osoby. Uroczyście obchodzona była rocznica „oswobodzenia" Madrytu, szumiały sztandary Falangi, a reporterzy zagraniczni uderzali w ton sprawozdań z czasów osławionych dni partyjnych Norymbergi (kiedy jeszcze była ona symbolem „prężności" hitleryzmu, a nie ślimaczych procesów).

Hiszpania stała się muzealną gablotką wczorajszego „porządku świata", jeżeli w ogóle zapalne ideologie można umieścić w muzeum. Stosuje ona zasadę splendid isolation i kryjąc się za błękitnymi pasmami gór puszcza mimo uszu pomruki świata, który przeszedł bolesną lekcję pokazową i wcale nie ma zamiaru powtarzać ją po raz wtóry. Tylko Polska ma prawo do uzasadnionej dumy: Polacy jako jedni z pierwszych walczyli ramię w ramię z demokratami Hiszpanii o wolność Madrytu i Toledo. W Warszawie, a nie gdzie indziej, odbył się pierwszy zjazd bojowników o wolność Hiszpanii.

I dziś Polska pierwsza, a nie kto inny uznaje demokratyczny rząd Hiszpanii, dając tym aktem wyraz swojej głębokiej sympatii dla dzielnego narodu zza Pirenejów. Fakt ten nie przejdzie na pewno bez echa i nie dorzuci jeszcze garści papieru do gasnącej wojny na słowa. Milczenie zostało przerwane i jesteśmy pierwszym państwem, które w sposób jasny i zdecydowany wyraziło swoje tak lub nie w sprawie Giral — Franco. Nie bawimy się w bezpłodne depesze i jałowe przytakiwania. Karty na stół, panowie...

Kiedy parę tygodni temu w artykule pt. „Oczy na Pireneje" poruszaliśmy na łamach „Ilustrowanego Kuriera Polskiego" sprawę Hiszpanii, nie znaliśmy stanowiska Rządu Polskiego odnośnie tego zagadnienia.

Rząd Polski, nawiązując w tych dniach przyjacielskie stosunki z demokratycznym rządem hiszpańskim min. Girala de facto i uznając ten rząd de jure dał wyraz nastrojom nurtującym społeczeństwo polskie. Wiemy sami dobrze z naszej historii, jak ciężko być osamotnionym w walce i za jedyną pomoc mieć tylko puste frazesy i tanie słowa zachęty. Wiemy, że prawdziwych przyjaciół poznaje się najlepiej w biedzie. I jeżeli dzisiaj świat toleruje rząd demokratyczny z jednej strony, a reżim gen. Franco z drugiej, jest rzeczą jasną, że wygra to współzawodnictwo ten, kto ma władzę w ręce. Przeciw uzbrojonym po zęby szeregom falangistów cóż może postawić rząd min. Girala, prócz paru rezolucji i artykułów prasowych? Nie wątpimy, że za przykładem Polski pójdą inne szczerze demokratyczne państwa, które chcą widzieć Hiszpanię naprawdę wolną, a nie czynić z niej rynek zbytu dla swego przemysłu czy ideologii.

Nie wątpimy, że pierwszy krok

Polski pociągnie za sobą cały miłujący wolność świat i pozwoli Hiszpanom obrać sobie taką formę rządu, jaką pragną, a nie taką, jaką niesie interes kupiecki czy taka lub inna spekulacja polityczna. I niezależnie od najszerzej zakrojonych akcji dyplomatycznych odważny i przyjacielski odruch Polski nigdy nie straci swego znaczenia w oczach obu narodów i w oczach całego świata.

Otwarcie subskrypcji PPOK

nastąpi w maju

WARSZAWA (PAP-G). W ministerstwie inf. i prop. odbyła się konferencja prasowa, na której generalny komisarz od pożyczki Kościński poinformował przedstawicieli prasy o dotychczasowych wynikach akcji w sprawie Premiowej Pożyczki Odbudowy Kraju oraz przedstawił plan prac na najbliższą przyszłość. Komisarz podał do wiadomości dziennikarzom, iż w pierwszych dniach maja ukaże się rozporządzenie min. skarbu o otwarciu subskrypcji PPOK.

Uroczystości żałobne ku czci Roosevelta w USA

NOWY JORK (FA). Stany Zjednoczone przeżyły dzień 12 kwietnia pod znakiem uroczystości żałobnych ku czci prez. Franklina D. Roosevelta. W Hyde-Park pod Nowym Jorkiem odbyło się uroczyste przekazanie posiadłości rodzinnej prezydenta na własność państwa, jako pamiątki narodowej. W czasie uroczystości, przemówienia wygłosili prez. Truman i wdowa po śp. prez. Roosevelcie.



Prez. Roosevelt

Światowa sytuacja żywnościowa ulega poprawie

WASZYNGTON (FA). Prez. Truman oświadczył na konferencji prasowej, że światowa sytuacja żywnościowa ulega stopniowej poprawie i jeśli zdołamy przetrzymać kryzyś w najbliższych 3 miesiącach, to sprawę będzie można uważać za wygraną. Zbiory w pszenicy w Ameryce zapowiadają się doskonale, w Indiach padające ostatnio deszcze poprawiły widoki na lepszy urodzaj, a żniwa w Francji i Afryce północnej będą najlepsze na przestrzeni ostatnich 10 lat.

B. dyrektor UNRRA Lehmann, nie podziela optymistycznego stanowiska prez. Trumana, stwierdzając, że kryzys żywnościowy potrwa znacznie dłużej niż 3 miesiące.

Konferencja pokojowa nie rozpocznie się przed 1 czerwca?

PARYŻ (sm). Utrwala się powszechnie przekonanie, że konferencja pokojowa w Paryżu nie rozpocznie się przed 1 czerwca. Pertraktacje czterech ministrów wielkich mocarstw, które rozpocząć się mają 25 kwietnia, mogą przeciągnąć się do połowy maja ze względu na liczne i skomplikowane kwestie do rozwiązania. Termin dwutygodniowy wydaje się zbyt krótki dla przygotowania konferencji pokojowej po zamknięciu obrad ministrów spraw zagranicznych.

Niezwykłe wynalazki amerykańskie

Wieczna zapałka i zegar kryształkowy

LONDYN (PAP). Agencja Reutera przynosi wiadomość o nowym, sensacyjnym wynalazku t. zw. „wiecznej zapałki". Zapałkę tę będzie można używać kilka tysięcy razy.

Wynalazek ten polega na tym, że główka zapałki zrobiona jest nie z siarki i fosforu, jak w zwykłej zapałce, lecz ze specjalnych chemikalii. Po zapaleniu nie spala się ona całkowicie. Ubywa jej jedynie cieniutka warstwa. Zapałkę gasi się i można ją zapalić na nowo.

Wynalazek ten znany był już kilkanaście lat temu, a w Szwajcarii i Holandii przystąpiono nawet do produkcji „wiecznych" zapałek. Jednak wielkie światowe koncerny zapałczane zawarły porozumienie i wykupiły patenty „wiecznej" zapałki, żeby nie dopuścić do jej produkcji.

Na skutek skargi wniesionej przeciw tym koncernom 1 maja 1944 roku t. zw. oddział „antytrustowy" sądu w Nowym Jorku wydał wyrok, mocą którego patenty wyrobu „wiecznej" zapałki będą udostępnione wszystkim chcącym ją produkować. Koszt takiej zapałki wyniesie od 15 do 25 centów.

Jednocześnie donoszą z Angli o doniosłym wynalazku w dziedzinie zegarmistrzostwa. Zegary zbudowane na specjalnym systemie kryształkowym chodzą z tak szaloną dokładnością, że w przeciągu 160 lat nastąpić może dopiero odchylenie o 1 minutę. Dotychczas 18 takich zegarów oddano do użytku większym instytucjom.

Świat w kilku wierszach

Senat amerykański przyjął ustawę o sile marynarki w czasie pokoju. Marynarka amerykańska ma liczyć 50.000 marynarzy i 35.000 oficerów.

W Belgii grozi strajk robotników ciężkiego przemysłu, żądających podwyżki płac. Kolejarze belgijscy również zagrozili przystąpieniem do strajku.

Komisja międzysojusznicza w Berlinie zezwoliła na powołanie do życia rad zakładowych w przedsiębiorstwach przemysłowych.

Znana czeska artystka filmowa, Lida Baarowa oraz śpiewak czeski, Paweł Ludikar, stanąć mają wkrótce przed sądem ludowym w Pradze, oskarżeni o współpracę z Niemcami. Baarowej zarzuca ponadto akt oskarżenia szpiegostwo na rzecz Niemiec jeszcze przed okupacją Czechosłowacji.

Między Stanami Zjednoczonymi i Argentyną zostały wznowione normalne stosunki handlowe.

Gen. Stalin przyjął min. handlu zagr. Czechosłowacji — Rybkę. W czasie rozmowy obecny był min. spraw zagr. ZSRR Mołotow oraz ambasador Czechosłowacji w Moskwie.

W Pradze podpisano układ regulujący współżycie Czechów ze Słowakami.

Francuskie Zgromadzenie Narodowe zatwierdziło postanowienie art. 46 przyszłej konstytucji, w myśl którego Francja zobowiązuje się nie rozpoczynać wojny dla uzyskania zdobyczy terytorialnych, ani nie angażować swoich sił zbrojnych w napaści na jakiekolwiek państwo.

Prez. Hoover przybył do Berlina, gdzie zatrzyma się około 3 dni.

Polska na Targach Międzynarodowych

Bierzemy udział w Lionie, Bordeaux i Paryżu

POZNAŃ (S). Pierwszy występ Międzynarodowych Targów Poznańskich nastąpi na Targach Liońskich, które odbędą się od 27 bm. do 5 maja br. Istnieje również projekt zorganizowania stoiska Polski na targach w Sztokholmie. W dniu 12 bm. wyjechała z Poznania grupa pracowników do Lionu, gdzie w stoisku polskim, które pobudowane zostało przez pracowników poznańskich, rozmieszczone będą eksponaty i wzory 52 wystawców. Po zakończeniu Targów Lionskich, stoisko nasze przetransportowane zostanie na Targi do Paryża, które odbędą się od 25. 5. do 10. 6. br. Następnie Polska weźmie udział w targach w Bordeaux od 23. 6. do 8. 7. Eksponaty zostaną uzupełnione i przewiezione do Sztokholmu, gdzie targi trwać będą od 24. 8. do 3. 9. br.

Płock otrzyma nowego biskupa

CITTA DEL VATICANO (wiad. wł.) Jak nas informują w kołach, zbliżonych do Stolicy Apostolskiej, stolica biskupia w Płocku, osierocona przez zgon sędziwego śp. ks. arcybiskupa Antoniego Juliana Nowowiejskiego, otrzyma nowego arcypasterza w osobie ks. prałata Tadeusza Zakrzewskiego.

Ks. biskup-nominat Zakrzewski pełnił w Rzymie obowiązki rektora papieskiego Instytutu Polskiego. Poprzednio był szefem kancelarii Ks. Prymasa i Jego najbliższym współpracownikiem. Należy do najwybitniejszych księży ziem zachodnich i zasłużonych pracowników kościoła.

Tylko długotrwały pokój stworzy lepsze jutro

Konferencja prasowa z min. Stańczykiem

WASZYNGTON (PAP-G). Min. Stańczyk oświadczył na konferencji prasowej w Waszyngtonie, że naród polski gorąco pragnie jedności wśród wielkich mocarstw, gdyż zdaje sobie sprawę, że pokój świata uzależniony jest od współpracy i przyjaznych stosunków pomiędzy St. Zjednoczonymi, W. Brytanią i Zw. Radzieckim. Polska przede wszystkim pragnie pokoju, gdyż tylko długotrwały pokój może zaleczyć rany zadane przez wojnę i stworzyć lepsze jutro dla naszej ojczyzny. Minister podkreślił, iż podstawę stosunków polsko-radzieckich stanowi polityka dobrosąsiedzka.

Ostatnia wojna nauczyła nas, iż Polska nie może istnieć jako państwo niepodległe, jeżeli nie będzie utrzymywała dobrych stosunków ze Zw. Radzieckim. Rzesza niemiecka została wprawdzie pokonana, ale nie przestała być groźna zarówno dla Polski jak i dla ZSRR.

Zgrzyty

Już nam zalecaja plebiscyt międzynarodowy...

Radio watykańskie poinformowało słuchaczów, że na terenie Niemiec zachodnich odczytany został z ambon protest 7 biskupów niemieckich przeciwko wysiedlaniu z Polski Niemców. Równocześnie radio to doniosło, że ukazał się list pasterski jednego z arcybiskupów niemieckich, domagający się, aby zorganizowano ogólno-światowy plebiscyt, czy ziemie, z których wysiedla się Niemców, rzeczywiście są Polsce potrzebne.

Tyle radio watykańskie. Jakkolwiek listy pasterskie biskupów zasadniczo noszą charakter publikacyj kościelnych, należy wyrazić ubolewanie, że radio watykańskie uważało za właściwe kolportować takie listy pasterskie, które wkraczają w dziedzinę zagadnień politycznych i wymierzone są przeciwko katolickiemu narodowi polskiemu. Wyrażamy to ubolewanie tym bardziej, że biskupi Polscy w okresie kiedy w sposób najbardziej brutalny Niemcy gwalcili podstawowe prawa narodu polskiego, nigdy nie wykorzystywali oni radia watykańskiego dla słusznej wówczas ofiary naszych interesów. Nie tylko w tej sprawie nie mieli oni glosu. Nie danym im było protestować nawet wtedy, gdy w Polsce barbarzyński okupant zamieniał kościoly na magazyny i stajnie, zaś księży katolickich mordował!

Sprawa naszego obecnego rozrachunku z Niemcami jest wyrównaniem sprawiedliwości dziejowej i chrześcijańskiej. Wysiedlamy Niemców z naszej ziemi, przemocą nam kiedyś wydartej, nasiąkniętej krwią gospodarzy tej ziemi od wieków Polaków, grabionych i mordowanych. O tych ziemiach będziemy decydowali sami, a nie jakikolwiek plebiscyt sił międzynarodowych wrogich Polsce, wysługujących się zawsze Niemcom. Mamy na to dosyć argumentów prawnych, historycznych i moralnych i nikt kto myśli uczciwie i ocenia bezstronnie nie zaprzeczy słuszności naszej sprawy.

A. JAWOR

Z widowni międzynarodowej

Grecja - kraj wiecznej wojny domowej

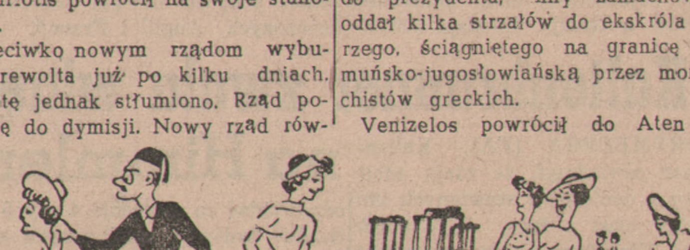
VIII.

Pangalos, sprawując w Grecji dyktatorskie rządy na modłę awanturników południowo-amerykańskich, rychło ściągnął na swoją głowę gniew całego kraju. Wtrącał się we wszystkie dziedziny życia publicznego, a nawet prywatnego. Głośny w całym świecie był np. jego zakaz ścinania kobietom włosów i noszenia krótkich sukien, rzekomo w obronie zagrożonej moralności. Gdy modne Greczynki zbuntowały się przeciwko tym zarządzeniom dyktatorskim, Pangalos wysłał na ulicę policjantów, by w wątpliwych wypadkach mierzyć długość sukien. Pangalos zarządził bowiem, że suknia musi sięgać przynajmniej 35 cm od ziemi. Gdy dokładne pomiary policyjne ustaliły krótszą sukienkę, wymierzano jej właścicielce dotkliwą karę, a w razie oporu przy ściąganiu kary zamykano buntowniczkę w areszcie. Piękne Greczynki wolały znaleźć się za kratami więzień, niż podporządkować się zacofanej ustawie Pangalosa.

W obronie modnych Greczynek stanął zwłaszcza Paryż, obrażona stolica mody światowej. Wypowiedział się w tej sprawie publicznie sam arcybiskup paryski ks. kardynał Dubois, który w wywiadzie, udzielonym pewnemu dziennikarzowi francuskiemu, na pytanie, jak wysoki dostojnik Kościoła zapatruje się na sprawę krótkich włosów i krótkich sukien, oświadczył: „Cnoty niewieściej nie mierzy się ani długością włosów, ani długością sukien". Czołowe pisma paryskie w poważnych artykułach na pierwszych stronnicach dowodziły, że największa niemoralność szerzyła się w Europie wtedy, gdy moda nakazywała paniom zamiatać sukniami ulice i zapinać suknie obciśle pod samą szyją. Oczywiście wojnę z modą Pangalos przegrał na całej linii. Musiał skapitulować przed modnym światem kobiecym, zwłaszcza gdy świat ten znalazł tak wysokich orędowników swojej sprawy, jak ks. kardynała Dubois, najpopularniejszego wówczas człowieka w stolicy Francji i metropolii świata.

Pangalos swoje burzliwe rządy dyktatorskie sprawował bardzo krótko. Dnia 7 sierpnia urządzono na niego pierwszy zamach, który stłumiono, lecz 22 sierpnia rewolta wojskowa położyła rządom tym ostateczny kres. Pangalos próbował uciec na torpedowcu, schwytano go jednakże i aresztowano. Prawowity prezydent Konduriotis powrócił na swoje stanowisko.

Przeciwko nowym rządom wybuchła rewolta już po kilku dniach. Rewoltę jednak stłumiono. Rząd podał się do dymisji. Nowy rząd również został obalony z powodu opozycji przeciwko kontroli Grecji przez państwa obce.



Policjanci Pangalosa w wojnie z elegantkami greckimi...

Nie mniej burzliwy był w Grecji następny rok. Wybuchła rewolta oficerska, która chciała przywrócić rządy Pangalosa. Zdołano ją stłumić. Ostro przeciwko rządowi ówczesnemu wystąpił Venizelos, który przed zemstą swoich przeciwników ukrył się na swojej rodzinnej Krecie. Na skutek tych wystąpień prezydent Konduriotis złożył urząd, dał się jednak przez swoich stronników namówić do cofnięcia rezygnacji. Dwa zamachy wstrząsnęły wówczas opinią kraju — komunista Gusiew strzelał do prezydenta, inny zamachowiec oddał kilka strzałów do ekskróla Jerzego, ściągniętego na granicę rumuńsko-jugosłowiańską przez monarchistów greckich.

Venizelos powrócił do Aten w styczniu 1928 r. i natychmiast zaczął działać politycznie. Już w marcu Venizelos ponownie tworzy gabinet. Udaremnił mu jednak powrót do władzy przywódca monarchistów Tsaldaris i gen. Metaxas. Venizelos oświadczył wtedy, że wyrzeka się polityki i na zawsze opuszcza Grecję, żądał jednak od Tsaldarisa deklaracji że nie będzie działał na szkodę republiki. Tsaldaris odmówił temu godząc się jedynie na 3-letnie zawieszenie broni. Gabinet utworzył wtedy Zaimis, którego rząd popadł w wielkie trudności finansowe. Wyzyskał to Venizelos, obalając rząd i tworząc własny gabinet. Venizelos rozwiązał parlament. W nowych wyborach szef rządu uzyskał 140 mandatów na ogólną liczbę 250. Pangalos również stanął do wyborów, pragnąc odzyskać utraconą władzę. Poniósł jednak klęskę.

Gdy Venizelos poróżnił się z prezydentem republiki, Konduriotis ustąpił, a nowym prezydentem wybrano Zaimisa. Przy tej okazji Venizelos zmienił w rządzie kilku ministrów, którzy nie byli mu dostatecznie ulegli. W 1930 r. Venizelos znowu zmienił ministrów, po czym udał się w podróż po Europie. Nieobecność jego chciał wykorzystać Pangalos i usiłował obalić rząd Venizelosa. Spisek został wykryty, a Pangolos ponownie uwięziony.

Venizelos po swoim powrocie z podróży zagranicznej natrafił na wzrastający opór nawet własnych ludzi, których zmuszał do ślepego posłuszeństwa. Wreszcie w maju 1932 r. wobec opozycyjnego nastawienia swoich ministrów Venizelos zmuszony był podać się do dymisji. Nowy rząd obalony został już po ośmiu dniach. Venizelos po tygodniowej przerwie znowu uchwycił ster rządów w swoje ręce.

(Dokończenie nastąpi.)

L. Goliński

Na zwrotnicy

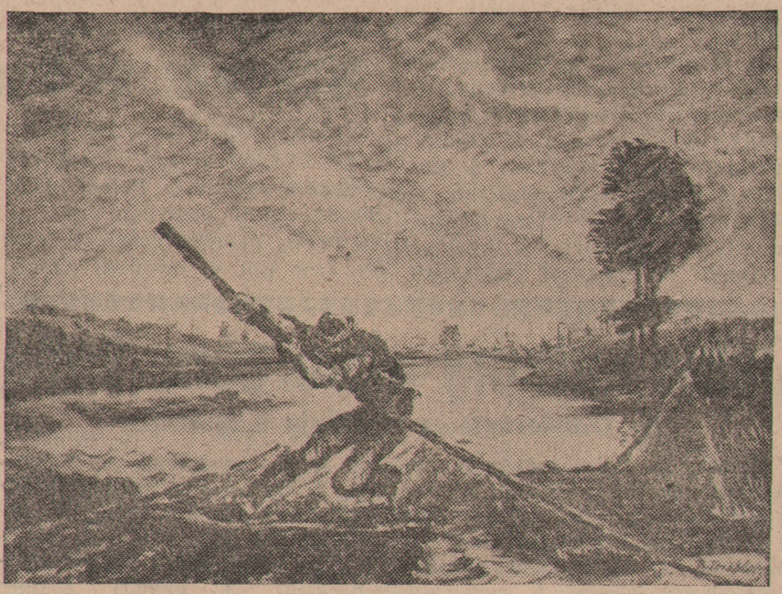
Rok 1946 przyniósł nam zdecydowaną zmianę kursu polityki w stosunku do ziem odzyskanych. Przestaliśmy je pisać przez dużą literę: ziemie odzyskane stają się integralną częścią Rzeczypospolitej Polskiej i już dziś trudno sobie wyobrazić ogólne kierunki naszej gospodarki, trudno sobie wyobrazić całość bytu państwowego bez tych bezsprzecznie naszych terenów. Choć prasa polska, związki społeczno-polityczne i czynniki miarodajne w dalszym ciągu udowadniają, opierając się na momentach historycznych i emocjonujących naszą słuszność i dziejową sprawiedliwość powrotu ziem piastowskich do macierzy, propaganda ta obliczona jest w głównej mierze na zagranicę. Możemy z całą odpowiedzialnością stwierdzić, że nie ma między nami uświadomionego Polaka, któryby naszej racji stanu nie rozumiał czy nie doceniał. Są tylko niestety tacy, którzy zupełnie świadomie wprowadzają chaos i podkopują zaufanie ogółu, opierając się na przesłankach wrogiej, tendencyjnej propagandy z zewnątrz. Sprawa ziem odzyskanych weszła na nowe tory: po pracy spontanicznej przechodzimy do okresu pracy organicznej.

Praca spontaniczna siłą faktu musi kryć w sobie zalążki tymczasowości i niejednokrotnie tanie efekciarstwo i jako taka nie może uchronić się od poważnych błędów i niedociągnięć. Praca organiczna musi być oparta na solidnym planie, musi rozporządzać rozległym i wypróbowanym aparatem wykonawczym, musi być obliczona nie na dni, ale na lata i pokolenia. Ziemie odzyskane znalazły się na zwrotnicy. Niedowierzaniu i złej woli zagranicy musimy przeciwstawić konkretne fakty, które przecież mają zawsze silniejszą wymowę od hurrapatriotycznych protestów i agitacji. Wyłania się cały szereg problemów, dotychczas traktowanych pobieżnie, których nie można objąć w łamach jednego artykułu. W okresie wielkich radosnych rocznic oswobodzenia Szczecina, Wrocławia czy brzegu Odry dobrze jest, mając uszy pełne namiętnych okrzyków i głowę pełną entuzjazmu dokładnie zanalizować sedno zagadnienia i podchodzić do rzeczy w hierarchii wagi jego problemów.

Po pierwsze: musi zniknąć kompleks tymczasowości ziem odzyskanych. Jeszcze nie zapomnieliśmy złośliwych ataków propagandy niemieckiej po tamtej wojnie, traktującej Polskę jako państwo sezonowe. Ubrana w inne słówka powraca ona dzisiaj i swoją robotę destruktywną zaczyna od szeregów osadników polskich na zachodzie, powodując tu i ówdzie nawet ich odpływ. Nie poprzestając na tym, puszcza pogłoski na zachód od Odry i Nysy o rzekomej autonomii Śląska itd. Te chwyty są już jednak mocno zleżałe i mają wytarte łokcie, że trzeba cierpieć chyba na chroniczną ślepotę, aby ich nie zdemaskować. Repolonizacja i tylko repolonizacja Ziem Odzyskanych, idąca w kierunku ludnościowym i gospodarczym, może dać stanowczą, choć milczącą odpowiedź.

Kompleks tymczasowości pobytu musi zniknąć w społeczeństwie polskim na zachodzie, a zniknie tylko wtedy, gdy te ziemie staną się polskie nie tylko z historii, gdy nie znajdzie się tam ani jednego Niemca, gdy poprawią się radykalnie stosunki aprowizacyjne, gdy zapewnione zostanie bezpieczeństwo, gdy zacznie sprawnie funkcjonować przemysł, komunikacja, gdy naprawioną zostanie krzywda, wyrządzona tamtejszej polskiej ludności autochtonicznej w pierwszym okresie po wyzwoleniu. Zadanie jest więc rozległe i do poszczególnych tematów powrócimy jeszcze nie raz. Nie można bowiem sprawy zbyt uogólniać i korzenie zła trzeba wyrywać kolejno jedno po drugim, aby wreszcie zyskać pewność, że już nigdy więcej nie odrośnie. Zbyt radykalne metody dobre były do tępienia szabru i innych krzyczących nadużyć. Gdzie w grę jednak wchodzą zagadnienia o naturze znacznie subtelniejszej, nie wolno stosować znachorskiej amputacji, ale trzeba bawić się w chirurga i nawet, gdzie trzeba, użyć narkozy. Kompleks tymczasowości pobytu nie zniknie pod wpływem jaskrawych afiszy propagandowych czy pociągów popularnych na Zachód. Nie pomogą tu zawiłe elaboraty historyczne i odezwy do społeczeństwa. Tylko przez zgranie się wszystkich czynników, gwarantujących dobrobyt i bezpieczeństwo naszym wczorajszym pionierom, a dzisiejszym szarym obywatelom kresów zachodnich doprowadzimy do tego, że nasi nowi „kresowiacy" poczują się mocno wrośnięci w glębę Nadodrza, że poczują się prawymi gospodarzami tych ziem. Gdy komuś jest gdzieś dobrze, nie trzeba go przekonywać, że to co ma, należy się jemu prawem historiii, Boga i ludzi: on swego nie opuści, choćby tysiące mężów stanu krzyczało przez radio o pustce w sercu Europy i milion „wilkołaków" szczerzyło zęby z tamtej strony Odry.

Popełniliśmy w okresie spontanicznym szereg kardynalnych błędów i wiemy dobrze, że co się zepsuje w ciągu miesiąca, nie można często przez całe lata naprawić. Dopuściliśmy niebacznie do rzeczy wielkich ludzi nieskończenie małych. Na szczęście zwrotnica jest za nami. Na nowych torach będziemy stosować nowe metody i nowe będą cele, które zamierzamy osiągnąć. Ziemie odzyskane, nasza wizytowa karta w oczach świata stanie się kartą reprezentacyjną i godną narodu, jaki się kryje za drzwiami Śląska, ziemi Lubuskiej i Pomorza.



Flisak — Triblera

Ruch oporu w Hiszpanii

PRAGA (PAP). Do Pragi przybyli wybitni przedstawiciele republikańskiej Hiszpanii, m. in. najbliższa współpracowniczka „La Pasionarii". W udziel. wywiadzie prasowym goście hiszpańscy stwierdzili, że ruch oporu w Hiszpanii przybiera na sile do tego stopnia, że rząd gen. Franco zmuszony był ogłosić stan wojenny w okolicach Malagi. Działalność partyzantów jest szczególnie duża w Toledo, Saragossie i Cardobie.

Instytucja, której przyświecają szczytne ideały ludzkości!

WARSZAWA (a). Prezydent Bierut przyjął w Belwederze delegację b. Rady Pomocy Żydom i prezydium Ligi Walki z Rasizmem, w osobach pp. prof. Michałowicza (SD), mec. Reka (PSL), Arczyńskiego (SD), posła Gajewskiego (PPS), posła mgr Góreckiego (PPS), prof. Kumanieckiego (Str. Pr.), Kowalskiej (PPR), Wesołowskiego (PPR) i red. Bartoszewskiego (PSL).

Mec. Rek scharakteryzował w krótkich słowach działalność Rady Pomocy Żydom od roku 1942, zapoznając Prezydenta z jej osiągnięciami, a także podkreślając spontaniczny charakter całej akcji, będącej odruchem społeczeństwa polskiego, spieszącego z pomocą prześladowanym współobywatelom żydom.

Poseł Górecki podkreślił, że sprawa ideałów, o które walczy Liga, jest sprawą nie stronnictw politycznych, a całego narodu, gdyż ma ona być wyrazem zdecydowanej woli szerokich mas społeczeństwa polskiego w kierunku uzdrowienia atmosfery moralnej w naszym kraju.

Na zakończenie przemówił prez. Bierut życząc nowopowstałej Lidze owocnej pracy i wyraził przekonanie, że do walki z rasizmem staną wszyscy ludzie szlachetnego serca oraz wszyscy ci, którym drogi jest postęp oraz szczytne ideały ludzkości.

Już tylko 67 kardynałów

CITTA DEL VATICANO (wiad. wł.) Wkrótce po wiadomości o zgonie śp. ks. kardynała Klemensa von Galen, arcybiskupa w Münster (w Niemczech), zmarłego 22 ub. m. nadeszła do Stolicy Apostolskiej wiadomość o śmierci śp. ks kardynała Jana Glennona, arcybiskupa w St. Louis (w Stanach Zjednoczonych), który zmarł — w parę dni po powrocie z Rzymu — w 84-tym roku życia.

W ten sposób liczba kardynałów spadła do 67.

Nowy biskup polski

CITTA DEL VATICANO (wiad. wł.) Ojciec św. Pius XII zamianował ks. Jana Jopa biskupem-sufraganem diecezji sandomierskiej.

Ks. biskup-nominat J. Jop pełnił dotychczas obowiązki kanclerza Kurii Biskupiej w Sandomierzu. Urodził się w 1898 r., święcenia kapłańskie otrzymał w 1920 r. Odznaczył się pracą na terenie ściśle kościelnym i społecznym.

Świat w kilku wierszach

W Bielsku odbyła się uroczystość oddania do użytku pierwszej serii maszyn włókienniczych.

Reuter donosi, że wyniki wyborów w Japonii wskazują, iż zwycięstwo odniosły partie lewicowe. Największą ilość głosów otrzymali socjoldemokraci i liberałowie. Komuniści zdobyli 3 mandaty.

Port w Szczecinie opuściły dwa statki, zabierając na pokładzie około 1200 Niemców. Tego samego dnia z portu Bremen wyrusza półtora tysiąca Polaków.

Rząd Stanów Zjednoczonych zamierza wkrótce zawrzeć umowy handlowe z Syrią i Libanem.

Referendum w sprawie projektu nowej konstytucji we Francji odbędzie się 5 maja.

Zarząd wojskowy postanowił, iż wybory samorządowe w Trieście odbędą się w najbliższym czasie, prawdopodobnie po wyborach parlamentarnych.

W dniu 24 kwietnia odbędzie się we Włoszech kongres partii socjalistycznej w sprawie fuzji socjalistów z komunistami.

W Madrycie miały miejsce aresztowania przywódców ruchu partyzanckiego.

Rząd belgijski zwrócił się do Hiszpanii o wydanie Degrella.

Rząd Iraku zwrócił się do Wielkiej Brytanii o rewizję traktatu iracko-brytyjskiego z r. 1930.

Brytyjski sąd w Brunświku skazał na karę śmierci przez powieszenie dwóch Niemców, oskarżonych o spowodowanie śmierci 91 polskich dzieci. Wyrok został wykonany.

W związku ze strajkiem pracowników poczt i telefonów w Palestynie, centralę telefoniczną w Jerozolimie przejęło wojsko angielskie.

Czechosłowacki związek b. więźniów politycznych, zorganizował w Pradze wiec protestacyjny przeciwko projektowi przyznania 12.000 Niemcom obywatelstwa czechosłowackiego. Związek wysunął żądania bezwarunkowego wysiedlenia z granic Czechosłowacji wszystkich Niemców, jako odwiecznych wrogów Słowian.

Osiem organizacji amerykańskich wystosowało do ONZ manifest, w którym oświadczają, iż państwa wchodzące w skład ONZ winny cofnąć uznanie dla rządu gen. Franco.

W Paryżu odbyło się drugie plenarne posiedzenie rady narodowej Polaków we Francji. Rada powzięła szereg uchwał m. in. w sprawach opieki nad żołnierzami polskimi i młodzieżą, przyjaźni polsko-francuskiej, akcji pomocy dzieciom.

Przeżycia z powstania warszawskiego

W one dni...

Napisał Jan Sutorowski

13)

Jak już wspomniałem, wśród mieszkańców tego domu ofiar nie było; wszyscy znajdowali się w piwnicach. Oczywiście przeżyli wiele strachu i grozy tak, jak i my w kaplicy, a nawet więcej. W chwili uderzenia bomby w dom przez długą chwilę nie mogli się zorientować, czy jeszcze żyją, czy też już znajdują się na tamtym świecie...

Zato w najbliższej okolicy ofiary były i to bardzo liczne.

Jak zwykle, po takim bombardowaniu ludzie ocaleni są egoistycznie zodowoleni ze swego ocalenia.

— O, dzięki Ci Boże, a zdawało się, że już po nas...

Zabrano się też, jak zwykle po nalocie, do porządkowania schronu, bo zasypany był grubą warstwą wapna z sufitu i ze ścian oraz ziemią ochraniającą okna piwniczne. Odwalono też gruz sprzed jednego wejścia do schronu. Ludzie zaś zakurzeni i czarni zmywali ze siebie brud, oczywiście brudną wodą.

Tegoż dnia, jak zresztą bardzo często się to zdarzało — siostry zakonne doprowadzały kaplicę do możliwego porządku i dalej w niej odprawiane były msze św. i inne spełniano posługi duchowe.

Nazajutrz na mszy św. było pełno ludzi, jakby nigdy nic...

Kaplica ta do końca onych dni przetrwała w całości...

A my pod ruiną naszego domu mieszkaliśmy w piwnicach dalej, przeżywając, jak wszyscy w Warszawie, straszny żywot.

Głód, głód ten nieznośny wróg dokuczał nam na dobre...

Ci, co nas dokarmiali, też już stracili wszystko i sami głodowali...

W późniejszych dniach na oficyny naszego domu padły jeszcze dwie „krowy" (miotacze ognia), zrywając z oficyn dachy i wyższe piętra, padło jeszcze kilka większych pocisków, ale piwnice zawsze ocalały, a my w piwnicach.

* * *

Zaczął się wrzesień, a więc drugi miesiąc tych bohaterskich, nierównych zmagań...

Różne wieści, pełne nadziei, podtrzymywały nas na duchu. Również dalsze i bliższe odgłosy walk rosyjsko-niemieckich, to znów angielskie zrzuty (niestety, wiele zrzutów trafiało na niemiecką stronę) z żywnością i lekarstwami dla wojska — radowały ludzi i napawały nadzieją, że rychło walka się zakańczy, mimo, że Warszawa leżała już prawie w gruzach, a ludność tak okropnie cierpiała.

Mimo tylu cierpień, na ogół ludność bohatersko wytrzymywała te okropności...!

— Trudno, — mówiono — tak widocznie być musi. Zresztą nie tylko Warszawa, ale wiele innych miast leży w gruzach. Wojna, straszna wojna...! A wśród nas znajduje się okrutny, zbrodniczy wróg! Niemcy od dawna zapowiadali, że gdyby musieli ustępować, to w Warszawie nie pozostawią kamienia na kamieniu. Ci zbrodniarze znaleźliby zawsze przyczynę dla upozorowania swych zbrodni, a nawet przyczynę stworzyliby sami przez prowokacje. W prowokacjach i zbrodniach byli wszak mistrzami.

* * *

Ale wracam do życia w naszym schronie.

Otóż w naszym schronie po tej bombie zrobiło się nieco luźniej, bo wielu mieszkańców opuściło to schronienie w obawie, że druga połowa domu sama lub przy jakimś wstrząsie runie i zawali piwnice wraz z nami. Odstraszyło to też i innych bezdomnych tułaczy do schronienia się u nas.

Inni, a my wśród nich, pozostaliśmy jednak, bo już nam było wszytko jedno, gdzie mamy ginąć, jeżeli nam było sądzone zginąć.

Ale jakoś szczęśliwie w tej ruinie dotrwaliśmy do końca.

Któregoś dnia wrześniowego, bardzo wczesnym rankiem zjawili się w naszym schronie nowi goście. Mianowicie, mój brat ze swą 83 letnią teściową.

Zabrudzeni do niepoznania, zmizerowani i zgnębieni... Staruszka, schorowana, głośno biadająca z obłąkanym wprost wzrokiem wyglądała jak widmo.

Zjawienie się takich gości świadczyło i mówiło bez słów, co oni przeżyli i że stracili swoje schronienie.

Brat, jak zresztą każdy taki nowy przybysz zaczął opowiadać o tragicznych przeżyciach swoich i innych mieszkańców ich domu przy ulicy Nowy Świat tuż przy Alejach Jerozolimskich.

Dom ich stał na granicznej linii walk, a więc wciąż był pod obstrzałem i wciąż w niebezpieczeństwie zajęcia go przez Niemców.

Kilkakrotnie dom zaczął się palić, lecz mieszkańcy z narażeniem życia pożary gasili.

Pewnego dnia natarcie Niemców było bardzo silne i w końcu sforsowano palący się już dom i Niemcy zajęli go wraz z mieszkańcami, którzy nie zdążyli uciec. —

Niemcy, rozbestwieni i wściekli, rzucili się na zabranych mieszkańców i jak zwykle obrabowali ich z kosztowności, pieniędzy i ręcznych bagaży, które mieszkańcy przygotowali sobie na wypadek ucieczki. Następnie rozdzielili osobno mężczyzn osobno kobiety, a starców pozostawili ich własnemu losowi. —

Żona brata powędrowała z innymi kobietami do specjalnego obozu i dopiero po kilku miesiącach brat ją odnalazł.

Teściowa brata wraz z innymi starcami pozostawieni na podwórzu palącego się domu, schronami przez przebite otwory i różne przejścia wyszli na ulicę Chmielną trzymaną jeszcze przez Powstańców.

Brata i innych mężczyzn Niemcy zabrali do zbierania na Nowym Świecie rannych i trupów niemieckich, których na ulicy leżało pokotem bardzo dużo. Zbieranie to odbywało się pod silnym obstrzałem i wśród pękających granatów, bo walka trwała nadal.

W pewnej chwili Niemcy nieco się cofnęli. Brat i inni skorzystali z tego i wpadli do pewnego sklepu, lecz za nimi wpadło trzech Niemców, aby się uchronić od nacierających Powstańców. Za Niemcami rzucono granat. Jeden z Niemców padł trupem, inny został ciężko ranny jęcząc przeraźliwie. Pozostały trzeci Niemiec wyskoczył na ulicę. —

(Ciąg dalszy nastąpi)

Kalendarzyk

Sobota, 13 kwietnia
Katolicki: Hermenegildy
Słowiański: Przemysława.

BYDGOSZCZ

Dziś, w sobotę w Teatrze Polskim żart sceniczny Jurandota pt. „Plecy". Pocz. o g. 18. 30. Kasa czynna od g. 10—12 i od g. 15—18.30.

Podziękowanie. PCK Oddz. w Bydg. dziękuje Kołu PCK w Brzozie za samorzutne przeprowadzenie kwesty na święcone dla rannych żołnierzy, w wyniku której zebrano 13 mendli jaj i 350 zł.

Naród swoim obrońcom. W niedzielę, 14 bm. przeprowadza Towarzystwo Przyjaciół Żołnierza kwestę uliczną pod hasłem: „Naród — swoim Obrońcom".

Koło Opiekuńcze PCK Miesięczne zebranie odbędzie się w dn. 15 bm., o g. 16 w lokalu Oddz. PCK, ul. 3 Maja 24 na które jednocześnie zaprasza wszystkie te osoby, które chciałyby pracować na niwie czerwonokrzyskiej.

Wzywa się wszystkich zdemobilizowanych, którzy są rejestrowani w RKU Bydgoszcz-Miasto do złożenia zaświadczeń odznaczeniowych celem wydania właściwych odznaczeń. Zaświadczenia składać w Zarządzie Miejskim Wydz. Wojsk. (ul. Grodzka 25), pokój 19.

W dniach 13 i 14 bm. odbędzie się w sali przy ul. Konarskiego 4 zawody pięściarskie juniorów o mistrzostwo Publ. Szkoły Dokszt. Zawod. Nr 1. Pocz. o g. 17.

Poranek Harcerski. Pierwsza Drużyna Harcerek zawiadamia, że w niedzielę, 14 bm., o g. 11-ej w kawiarni Europa przy Pl. Wolności 7 odbędzie się poranek harcerski, na który wszystkich sympatyków zaprasza Drużyna.

Biuletyn prasowy Kom. Obch. 600-lecia m. Bydgoszczy

Kwatery dla turystów

Kom. Obch. 600-lecia m. Bydgoszczy apeluje do społeczeństwa o deklarowanie jak największej ilości kwater i miejsc noclegowych dla turystów i uczestników tegorocznych uroczystości jubileuszowych naszego miasta. Sprawą tą zajmie się Sekcja Kwaterunkowa Kom. przy Wydz. Kwaterunk. Zarządu Miejsk. Akcja werbunkowa kwater będzie przeprowadzona przez Wydział Kwaterunk. kom. MO i jest uzgodniona z planem całokształtu miejscowej gospodarki lokalami mieszkalnymi ujętym w opublikowanych ostatnio przepisach kwaterunkowych. Lokatorzy deklarujący kwatery na okres Obchodu 600-lecia tj. od 19. 4. do 1. 9. 1946 r. są zwolnieni od przymusowego dopełnienia mieszkań w myśl ustalonych norm przestrzennych, gdyż zdeklarowanie kwatery uważane będzie za wykonanie tego obowiązku, o ile nie narusza to innych postanowień obowiązujących przepisów kwaterunkowych. Lokatorzy deklarujący kwatery są upoważnieni pobierać opłaty w wysokości 45 zł od pokoju z jednym łóżkiem i 32 zł od każdego dalszego łóżka za jednorazowy nocleg. Życzenia doboru osób (mężczyzna, kobieta) będą w uzasadnionych wypadkach przestrzegane. Komitet Obchodu zapewnia należyte legitymowanie skierowywanych osób i udzielanie wyczerpujących danych personalnych na każde życzenie. Dobrowolne zgłoszenia kwater przyjmuje referat ogólny Wydziału Kwaterunkowego przy ul. 3 Września 1, pokój 24.

Co? gdzie? kiedy?

TEATR POLSKI

Sobota: Plecy; Niedziela g. 15: Mazepa; 18.30: Plecy; Poniedziałek: Plecy.

TEATRY ŚWIETLNE

Polonia: Szary Lord; **Pomorzanin:** Zdradziecka kula; **Wolność:** Cyrk; **Orzeł:** Głos krwi; **Bałtyk:** Antoni Iwanowicz gniewa się.

NAJWAŻNIEJSZE TELEFONY

Komenda Miasta M O.	23 47
Pogotowie Ratunkowe	10-00
Straż Pożarna	11-11
Międzymiastowa	00

DYŻURY APTEK

Pod Łabędziem Al. 1 Maja 5; Pod Lwem, Gdańska? [illegible] 37.

Wielkie zainteresowanie
Pomorską Wystawą Przemysłu, Rzemiosła i Handlu

W ramach 600-lecia miasta Bydgoszczy odbędzie się — jak wiadomo — szereg uroczystości, zjazdów i imprez, wśród których doniosłe znaczenie posiadać będzie Pom. Wystawa Przemysłu, Rzemiosła i Handlu w Bydgoszczy.

Uroczyste otwarcie wystawy nastąpi 14 lipca br. a zamknięcie — 1 września br.

Wystawa mieścić się będzie na terenach śródmieścia, obejmujących gmachy szkolne przy ul. Konarskiego oraz place wolne wokół położone. Łączna powierzchnia terenów odkrytych pod budowę pawilonów wynosi 7800 m², wewnątrz budynków stoiska zajmą — 2000 m².

W sumie wystawa obejmuje 980 stoisk w 18 działach. Przewidywane działy są następujące: 1. Samorządy i administracja. 2. Nauka i wychowanie. 3. Sztuka. 4. Produkcja rolna. 5. Ogrodnictwo. 6. Wikliniarstwo. 7. Przemysł ceramiczny i cementowy. 8. Przemysł szklany. 9. Przemysł metalowy. 10. Budownictwo. 11. Przemysł elektrotechniczny. 12. Przemysł spożywczy. 13. Przemysł chemiczny. 14. Przemysł drzewny. 15. Przemysł włókienniczy. 16. Przemysł konfekcyjny. 17. Rzemiosło. 18. Handel.

400 stoisk już zajętych

Biura wystawy mieszczą się przy ul. Długiej 41 (tel. 19-84), dokąd należy kierować zgłoszenia.

Zainteresowanie Pomorską Wystawą Przemysłu, Rzemiosła i Handlu jest już bardzo wielkie, czego dowodem fakt, że przeszło 400 stoisk jest już zajętych. Sam ciężki przemysł zarezerwował sobie 580 m² stoisk krytych i 1500 m² na terenach otwartych.

Ze względu na nadmiar zgłoszeń przewidywany poprzednio termin zamknięcia zgłoszeń został przesunięty z 1 czerwca na 15 maja br.

Zainteresowanym, pragnącym wziąć udział w PWPR i H zwracamy przeto uwagę, by jak najśpieszniej kierowali swe zgłoszenia do biura Wystawy, Bydgoszcz, ul. Długa 41.

Nowe władze OKZZ

W sali OKZZ odbyła się konferencja nadzwyczajna delegatów związków zaw. woj. Pomorskiego. Obrady zagaił przewodn. OKZZ p. Bąkowski, przewodniczył delegat Zw. Zaw. Kol. p. Jaworski. Zjazd witali w imieniu partyj pp. mjr Kuligowski i Warkocz.

Przewodniczący OKZZ p. Bąkowski zdał sprawozdanie z działalności Zarządu za rok ub. W ramach swej pracy OKZZ wykazała dużą intensywność w ruchu organizacyjnym. W chwili obecnej istnieje na Pomorzu 247 oddziałów Zw. Zaw., które zrzeszają 90.000 członków. Zorganizowanych Rad Zw. Zaw. jest 18.

Na terenie województwa istnieją Zarządy Okręgowe ZZK, ZZ Skarb., Samorządowców, Nauczycieli, Pocztowców, Drukarzy, Metalowców, Prac. Przem. Drzewnego, Budowlanego i Rob. Rolnych i działa 955 Rad Zakł. W pracy kulturalno-oświatowej nie osiągnięto poważniejszych sukcesów. W dyskusji nad sprawozdaniami poruszono szereg aktualnych zagadnień organizacyjnych OKZZ. Ustępującemu zarządowi udzielono absolutorium, po czym przystąpiono do wyboru nowego zarządu, który ukonstytuował się następująco: Bąkowski (Inst. Społ), Wojciechowski (Prac. Poczt), Dereziński (Budowl.), Dryll (Inst. Społ), Kwaśniewski (Inst. Społ.), Brelle (Kol.), Nowak (Metalowcy), Jaworski (Skórz.), Dąbek (Adm. państw.), Kaźmierczak (Inst. Ubezp. Społ.), Kloc (Spółdz), Stomporek (Naucz.), Ślusarek (Roln.), Bartosiewicz (Pow. Rada ZZ Włocławek), Kamiński (Pow. Rada ZZ Toruń), Kaszubowski (Pow. Rada ZZ Inowrocław), Sędzicki (Pow. Rada ZZ Grudziądz), Pałka (Pow. Rada ZZ Szubin), Izbaner (Pow. Rada ZZ Chełmno), Panko (Samorz.). (jf).

Jakie katedry utworzone będą
na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika

Katedry na Uniwersytecie M. Kopernika. W U. M. K. w Toruniu utworzone będą nast. katedry wraz z połączonymi z nimi zakładami naukowymi: a) na wydziale matematyczno-przyrodniczym: 1. matematyki I, 2 matematyki II, 3. matematyki III, 4. astronomii, 5. astrofizyki, 6. fizyki doświadczalnej, 7. fizyki teoretycznej, 8. mechaniki, 9. chemii nieorganicznej, 10. chemii organicznej, 11. chemii technicznej, 12. chemii fizycznej, 13. ekonomii technicznej, 14. mineralogii, 15. geologii, 16. geografii, 17. botaniki ogólnej, 18. systematyki roślin, 19. zoologii, 20. anatomii porównawczej wraz z embriologią, 21 biologii wraz z hydrobiologią, 22. neurofizjologii wraz z fizjologią zwierząt, 23. anatomii człowieka i higieny szkolnej, 24. antropologii; b) na wydziale humanistycznym: 1. filozofii I, 2. filozofii II, 3. psychologii, 4. pedagogiki, 5. historii powszechnej, 6. historii Polski średniowiecznej, 7. historii Polski nowożytnej, 8. historii Ziem Pomorskich i krajów Nadbałtyckich, 9. historii Europy Wschodniej, 10. historii kultury, 11. historii gospodarczej i społecznej, 12. językoznawstwa indoeuropejskiego, 13. filologii słowiańskiej, 14. filologii polskiej, 15. historii literatury polskiej I, 16. historii literatury polskiej II, 17. historii literatury słowiańskiej, 18. teorii literatury i literatury porównawczej, 19. filologii angielskiej, 20. filologii romańskiej, 21. filologii germańskiej, 22. filologii klasycznej I, 23. filologii klasycznej II, 24. archeologii klasycznej, 25. historii sztuki, 26. prehistorii i 27. etnologii i etnografii. (Rf)

Smutny dla Niemca epilog
kradzieży masła w Woj. Urz. Ziemskim

BYDGOSZCZ (re). Głośna swego czasu sprawa kradzieży masła z magazynu Woj. Urz. Ziemskiego przez Niemca Maczka Rudolfa, skazanego za to na rok więzienia, znalazła swój epilog przed wydziałem karnym SO.

Akt oskarżenia w nowej sprawie zarzucał Maczkemu, iż bezpośrednio po kradzieży na szkodę Woj. Urz. Ziemskiego, w którym był zatrudniony w charakterze ślusarza samochodowego, tj. dnia 24 grudnia ub. roku, oskarżył fałszywie pracownika tegoż urzędu Paschkego o podżeganie do popełnienia kradzieży, w wyniku czego Paschke został zatrzymany przez funkcjonariusza MO.

Na rozprawie sądowej bezczelny Niemiec przyznał się do winy świadomego, bezpodstawnego oskarżenia i został skazany na dwa lata więzienia.

Muzeum Miejskie w Bydgoszczy

VI

Przyszła wojna. Okupant zburzył budynek przy Starym Rynku, a budynek na Bielawkach przeznaczono na inne cele. Zbiory zmagazynowano pierwotnie w „Domu Katolickim" przy Farze, a następnie w byłym „Lombardzie" przy ulicy Pocztowej.

Zbiory Wyczółkowskiego były narażone na rozgrabienie i sprzedaż, ale dzięki staraniom pozostałych na miejscu polskich pracowników, udało się zbiory te, jak również i inne polskie zbiory, utrzymać. Zarządzeniem władz niemieckich wywiezione zostały w 1944 r. najcenniejsze eksponaty do dworów wiejskich w okolicę Bydgoszczy. Niestety, w styczniu 1945 r. dużo wywiezionych eksponatów uległo zniszczeniu przez działania wojenne.

(Dokończenie nastąpi).

Z życia Stronnictwa Pracy

ZEBRANIE KOŁA SP PRZY IKP

BYDGOSZCZ (fa). W lokalu redakcji IKP odbyło się zebranie Koła Stron. Pracy pod przewodnictwem red. Trelli. Po zagajeniu przystąpiono do uzupełnienia składu zarządu Koła. Do Komisji Rewizyjnej weszli kol. kol. red. Klessa, Woźniewska, Gburek, oraz do Sądu Koleżeńskiego kol. kol. red. Małycha, Szeliga i Jędrzejewski.

Skolei zabrał głos red. Trella, który zilustrował cele i zadania pracy ideowej w Kole. Po wolnych wnioskach ustalono termin następnego zebrania na dzień 26. 4. br.

Góra i dół

Dużym zainteresowaniem na rynku cieszą się stoły, których właściciele głośno zachęcają przechodzących do gry w tzw. „górę-dół".

O intratności interesu świadczy fakt ciągle zwiększającej się ilości stoisk i grających. „Gra" polega na obstawieniu numerów umieszczonych w górnej lub dolnej części prostokąta i w zależności od sumy wyrzuconych kostek — wygrywają numery „górne" lub „dół". Stawki są rozpięte od 10—100 złotych i w razie wygranej wypłacane w podwójnej wysokości. Nadzieja „łatwej" wygranej skusiła młodego chłopca R. Leona zatrudnionego w internacie przy Liceum Pedagogicznym w Bydgoszczy, który całą sumę uzyskaną z nieprawnej sprzedaży cukru otrzymanego dla internatu, przegrał w kostki. W rezultacie otrzymał on w Sądzie karę sześciu miesięcy więzienia z zawieszeniem.

Nie kwestionując czynu przestępczego i wynikającej z niego kary, nasuwa się pytanie, czy nie powinni się znaleźć na ławie oskarżonych i ci, którzy zachęcając młodzież do hazardu, deprawują ją i wypaczają?

Czy w naszym kraju nie potrzeba rąk do pracy i czy właścicieli stoisk z „górą i dołem", łącznie z ich wspólnikami, można zaliczyć do pracujących? *edar*

Z APROWIZACJI

BYDGOSZCZ. Woj. Wydz. Apr. i Handlu podaje do wiadomości, że Ministerstwo zwolniło z przydziałów UNRRA nast. artykuły: 62. 330 paczek żywnościowych, 2. 600 kg czekolady, 200. 000 kg mleka skondensowanego niesłodkiego, 3.000 kg mleka chudego w proszku i 12. 000 kg sera.

Paczki, jak i inne przydziały żywnościowe rozdzielone będą przez zarządy miejskie i starostwa powiatowe. W powyższej sprawie nie należy zwracać się do Urz. Apr. i Handlu.

Izba Rzemieślnicza w Bydgoszczy zwołuje zebranie starszych cechów na sobotę, 13 bm. o godz. 18-ej, ul. Jagiellońska 32. Obecność starszych cechów obowiązkowa.

Zebranie informacyjne Cechu Rzeźnicko-Wędliniarskiego na miasto i powiat Bydgoszcz w sprawie skupu i uboju żywca oraz plombowania wyrobów odbędzie się we wtorek, 16 4. 1946 r., o godz. 16-tej w Rzeźni Miejskiej. Obecność członków obowiązkowa.

Na radiowej fali

ROZGŁOŚNIA POMORSKA

Niedziela, 14 marca

6.57 — Program ogólnopolski. 8.20 — Program 8.25 — Progr. ogólnopolski. 11.40 — Kąc. spółdz. (Toruń). 11.50 — Z życia szkoły i nauczyciela (Toruń). 11.57 — Progr. ogólnopolski. 21.00 — Kwadr. liter. pośw. Narcyzie Zmichowskiej pt. „Pogadanka" opr. I. Sławińska (Toruń). 21.15 — Skrz. radiof 21.25 — Kwartet fortep. w wyk. Splewińskiego — skrzypce, R. Mroszczyka — skrzypce, Mizgajskiego — wiolonczela i T. Polańskiego — fortepian. 21.50 — Kron. ub. tyg. 22.00 — Progr. ogólnopolski. 23.35 — Konc. życz. 24.00 — Zak. audycji.

XXIX Środa Literacka

Wieczór Wyczółkowskiego

W szczególnie podniosłej atmosferze minął ostatni wieczór Klubu Literacko-Artystycznego, poświęcony pamięci Leona Wyczółkowskiego. Znakomity dwugłos profesorów Jerzego Remera i Mariana Turwida, w którym postać Wyczółkowskiego jako wielkiego artysty —i równocześnie „prostego" człowieka stanęła w pełnym świetle, — nie mógł doskonalej spełnić swego zadania: zbliżenia słuchaczy do twórczości artysty, w przeddzień otwarcia kolekcji jego dzieł w Muzeum Miejskim.

W swej barwnej literacko, a przy tym naukowo ścisłej prelekcji prof. Jerzy Remer starał się umieścić zjawisko Wyczółkowskiego na właściwym i należnym mu miejscu w historii sztuki polskiej. Na szeroko podmalowanym tle współczesnego malarstwa, mówca — jako świetny znawca przedmiotu — naszkicował najcharakterystyczniejsze rysy monumentalnej twórczości, którą może najdoskonalej określa powiedzenie o „nieustannym szukaniu". Właśnie drogą tych ustawicznych poszukiwań autora „Orki na Ukrainie" przeprowadził prof. Remer słuchaczy wieczoru poprzez wyraźne epoki twórczości „Wielkiego Wyczóła", od lat studiów pracownianych u Gersona, mistrzów monachjiskich i Matejki, od późniejszej „epoki słonecznych pejzaży", tego „szukania światła i słońca", które doprowadzi twórcę „Maryny Mniszchówny" do impresjonistycznych osiągnięć, poprzez okres prób w wszelkich rodzajach techniki, do ostatecznego zarzucenia malarstwa, ostatecznego wyboru — i oddania się w zupełności sztuce czarno-białej. Dwa są ważne momenty, które szczególnie mocno prelegent podkreślił: niezależność stanowiska Wyczółkowskiego w rozwoju malarstwa, jako samorodnego impresjonisty typu rodzimego, wyrosłego równocześnie, a bez wpływów wielkich zdobyczy na zachodzie; i — prawdziwa szczytowość osiągnięć graficznych arcymistrza litografii, już nie tylko w skali polskiej.

Felieton Mariana Turwida doskonale dopełnił wywody przedmówcy. Oparty w większości o wspomnienia osobiste posiadał tą świeżość, jaką dać musi silnie subiektywne ustosunkowanie się do spraw bliskich i przeżytych. Zabarwienie anegdotyczne, niepozbawione akcentów humorystycznych w tej opowieści o zdarzeniach toczących się wokół Gościeradza, pozwoliło lekką, gawędziarską formą przedstawić postać Wyczółkowskiego-człowieka prawdziwie plastycznie i całkowicie. Nie będzie chyba przesadą, jeśli powiemy, że ten człowiek prawdziwie, z gruntu dobry, franciszkański przyjaciel „wszelkiego stworzenia", zapamiętały miłośnik drzew — ten człowiek „wielki", a tak przy tym prosty, — stał się rzeszy „środowych" słuchaczy w istocie bliski i drogi.

Szereg wierszy: A. M. Swinarskiego, L. Turkowskiego, J. Sztaudyngera, A. Janty-Połczyńskiego, M. Turwida i A. Kowalkowskiego (w przekonywującej interpretacji art. dram. Tadeusza Kuźmińskiego i Józefa Pietrowicza) pokazał, jaką popularnością i wśród poetów (szczególnie ziem zachodnich) cieszy się ten prawdziwie wielki przedstawiciel polskiego malarstwa.

Trudno na koniec nie wspomnieć o pomysłowej dekoracji podium (projektu art. mal. —. Szyszko i — J. Daszkiewiczowej), podnoszącej uroczysty charakter wieczoru, dając mu miłą dla oka oprawę.

M. Tom.

Czynny udział Polski w likwidacji Ligi Narodów

GENEWA (PAP-G). Przy poparciu delegata W. Brytanii, Polska wybrana została na jednego z 8 wiceprzewodniczących na zgromadzeniu Ligi Narodów. Poza tym wybrano Polskę jednogłośnie do wyłonionej komisji finansowej i administracyjnej.

Komisja dla spraw ogólnych rozpoczęła obrady nad rozwiązaniem starego Trybunału Międzynarodowego oraz nad przejęciem przez ONZ niektórych funkcji, prac i wreszcie likwidacji Ligi Narodów. Wnioskując z dotychczasowego przebiegu obrad komisji finansowej spodziewać się należy, że ze względu na trudne położenie gospodarcze Polski jej dług za ub. lata wynoszący poważne sumy zostanie skreślony.

W poszukiwaniu złota

Hieny cmentarne splądrowały grobowce

INOWROCŁAW. Miasto wstrząśnięte zostało potworną zbrodnią ludzi, którzy w pogoni za złotem odważyli się zbezcześcić grobowce dwóch miejscowych cmentarzy.

Wczesnym rankiem w ub. środę idący do pracy robotnik p. Wojtkowiak doniósł zawiadowcy cmentarza p. Sarbinowskiemu o nieporządkach panujących na cmentarzu par. M. Boskiej. Zawiadowca po stwierdzeniu zbrodniczego faktu złożył meldunek w wydz. śledczym MO, która niezwłocznie wysłała Komisję dla zbadania sprawy. Oczom ich przedstawił się widok jedenastu pootwieranych grobowców.

Śledztwo wykazało, że zwyrodnialcy operowali w nocy. To samo stwierdzono również na cmentarzu par. św. Mikołaja, gdzie splądrowana 4 grobowce.

Sprofanowano grobowce nast. rodzin: Grobelskich, Kranców, Preissów, Kapelińskich, Pankowskich, Czarlińskich, Konraszewskich, Klimkiewiczów, Kozłowiczów, Burzyńskich i inn.

Trumny otwierane były specjalnymi narzędziami. Jedynym przedmiotem, jaki pozostawili zbrodniarze jest bateria elektryczna. (BJ).

Życie na ziemiach zachodnich

W Centralnym Zarządzie Przemysłu Włókienniczego w Łodzi odbyła się konferencja prasowa, związana z rozwojem przemysłu włókienniczego ze szczególnym uwzględnieniem Ziem Odzyskanych. Zobrazowano osiągnięcia przemysłu włókienniczego w ciągu *roku pracy od marca* 45 do marca 46 r., podczas którego zwiększono kilkakrotnie stan zatrudnienia, który ze swą 160-tysięczną rzeszą pracowniczą jest drugim co do wielkości po przemyśle węglowym. Produkcja osiągnęła w r. 45 wartość przeszło 4 miliardów zł. Zaznajomiono zebranych z udziałem przemysłu włókienniczego w trzyletnim planie inwestycyjnym. Plan ten przewiduje produkcję włókienniczą w 46 r. na sumę prawie 13 miliardów zł, w 47 r. — przeszło 26 miliardów zł, w r. 48 — produkcja ma osiągnąć wysokość przedwojenną wartości prawie 38 miliardów zł. Tak olbrzymi plan produkcji będzie całkowicie wykonalny, o ile zlikwidowane zostaną wszelkie trudności. Między innymi zwalczyć należy słaby dopływ do fabryk włókienniczych ludzi chętnych do pracy, co powoduje niewykorzystanie zdolności produkcyjnej przedsiębiorstw.

Po pierwszym etapie, przejęcia ziem odzyskanych, w zorganizowaniu technicznego i administracyjnego kierownictwa fabryk i zapoczątkowaniu produkcji, należy przystąpić do realizacji planów opracowanych *na okres następny*. Dla popularyzacji tych planów i ich realizacji 270 zakładów włókienniczych ziem odzyskanych przystępuje do wyścigu pracy. Wyścig ten będzie miał na celu zmobilizowanie całego przemysłu *włókienniczego*, związanego z repolonizacją tych ziem. Centralny Związek Przemysłu Włókienniczego w porozumieniu ze Związkiem Zawodowym robotników i pracowników tegoż przemysłu opracował regulamin prac Ziem Odzyskanych, objął swym zasięgiem wszystkie zjednoczenia, fabryki wydzielone i poszczególne fabryki podległe zjednoczeniu. Dla zwycięzców wyścigu pracy wyznaczone zostały 3 nagrody w wysokości 100.000,— zł, 75 tys. i 25 tys. Nagrody te przyznawane są co miesiąc. Dla zwiększenia zainteresowania sprawami prac przemysłu na Ziemiach Odzyskanych ustanowione zostają patronaty wewnątrz kraju nad fabrykami na Ziemiach Odzyskanych, fabryki patronujące otrzymują udział w ewentl. zdobyciu nagrody.

Odbudowa kolejnictwa na Dolnym Śląsku *rozpoczęła się 20 sierpnia* ub. roku. W okresie 7-miu miesięcy osiągnięto w niezwykle ciężkich warunkach pracy następujące rezultaty: odbudowa prowizoryczna lub trwała 149 mostów, wiaduktów i przepustów, łącznej długości 4.485 m. Przy 24 mostach odbudowanych początkowo prowizorycznie przeprowadzono roboty zabezpieczające. Uruchomiono 6 tuneli, odbudowano 800 budynków, zniszczonych lub poważnie uszkodzonych o ogólnej pojemności 1.300.000 m^3, poza tym odremontowano częściowo dalsze 160 budynków o łącznej pojemności 660 tys. m^3. Niezależnie od wymienionych robót przeprowadzono mniejsze remonty na 294 stacjach. Odbudowa 1.693 km toru linii jedno- i dwutorowej tak, że w chwili obecnej czynnych jest 2.335 km linii kolejowych. Ponadto odbudowano względnie naprawiono 1.200 km torów stacyjnych i rozjazdów.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę naszemu kochanemu synowi ś. p.

Witoldowi Bożeńskiemu

przede wszystkim Wielebnemu Duchowieństwu ks. prob. Rólskiemu i ks. Śliwińskiemu, zarządowi i członkom Związku Drogistów, kolegom zmarłego, oraz wszystkim krewnym i znajomym za wyrazy współczucia i złożenie wieńców składamy serdeczne

„Bóg zapłać“

rodzice.

Bydgoszcz, dnia 11. IV. 1946 r

Mały felieton

Życie bez zaliczki

Dzisiaj spotkałem swego znajomego staruszka w ogonku. Nadeszły właśnie papierosy „Wolność“ i do nich to cisnął się i uśmiechał humor staruszka. Czekało się nawet znośnie, bo w ogonku było więcej krzyku jak ścisku. Z wyjątkiem nas dwóch, stały tu niecierpliwie same panie i kilkoro dzieci. Mimowoli pomyślałem, że gdyby te ostatnie dwie trzecie części społeczeństwa nie paliły, to byłoby pewnie inaczej na świecie. Nie śmiałem *jednak myśli tej wypowiedzieć* głośno, bo znajoma pani Jadzia, która stała przede mną, miała w ręku parasolkę, a inna znajoma, pani Zosia — również namiętna palaczka — która stała za mną, miała na ręku pinczerka, który nie tylko, że ma ostre ząbki — ostrością dorównające chyba języczkowi swej pani — ale łatwo staje w jej obronie, reagując nawet na słowną obrazę, czy tylko docinki. Opowiadała nawet, że jej Karuś też pali, że nawet kółka umie puszczać, ale nikt jej jakoś nie chciał wierzyć. Że nie *koloryzowała*, przekonałem się dopiero później, gdy się dowiedziałem, że Karuś to jej mąż, a ten pinczer, którego trzymała na ręce, to niepaląca suczka muszka.

Docisnęliśmy się wreszcie — przy tym urozmaiceniu — do lady. Ja dostałem bez trudu swoich dwudziestu papierosów, ale staruszkowi robiono trudności, bo go już dzisiaj dwukrotnie tu widziano. Wytłumaczył jednak, że kupuje tylko po dwa papierosy i że wobec powyższego nie wyczerpał *jeszcze swego dziennego* kontyngentu, no i zapewne wróci tu jeszcze dzisiaj ze trzy razy.

Wyszliśmy ze sklepu. Mimowoli zacząłem robić mu wymówki o to kupowanie na raty — po dwa papierosy. Po pierwsze, to — moim zdaniem — nie ekonomicznie, a po drugie, to takie życie z godziny na godzinę, jakieś tymczasowe, dorywcze. Odpowiedział mi, że mam rację, ale wina tego leży gdzie indziej. — Gdy wojna się skończyła, myślał, że się zacznie takie normalne, przedwojenne życie. Więc jeżeli nie starcza na życie, robi się długi. Ażeby spłacić długi, trzeba zaciągnąć zaliczkę. No i płynęłoby wtedy życie normalne — od zaliczki do zaliczki.

Już nawet zaczął tak żyć; narobił długów, napisał podanie o zaliczkę w wysokości trzymiesięcznych poborów, ale po trzech miesiącach otrzymał odmowną odpowiedź — „z powodu braku kredytów“. Pomyślał, że widocznie źle umotywował podanie. Sprzedał więc ostatnie spodnie i inne niezbędne części garderoby i połatał na pewien czas swój dziurawy budżet, lecz jakoś szybko wpadł po *raz* drugi w długi. — Siedmioro dzieci zachorowało mu po kolei na grypę, trzeba było dokupić jakiejś tam odzieży, opału i w rezultacie po raz drugi wniósł podanie o zaliczkę, ale już dobrze umotywowane — ze świadectwami lekarskimi jako załącznikami. Tak był pewny tej zaliczki, że a konto niej zaciągnął drobne pożyczki u znajomych, zdołał nawet te zaliczki na zaliczkę rozparcelować i wydać po to, by ponownie po dwóch miesiącach otrzymać odmowną odpowiedź, umotywowaną tym samym brakiem kredytów. Cóż. Jeżeli władze nie mają kredytów, to nie dziwota, że i jego kredyt się skończył. Do tego ta druga odmowna odpowiedź zdezorientowała go zupełnie. Nie wie już komu i ile jest winien, ile i gdzie zdefraudował i w ogóle żyje na oko. Jego metoda planowania nigdy nie sięga po za pierwszy tydzień miesiąca; poprostu nie ma z czego planować. Najdziwniejsze *jest jednak to*, że jakoś żyje i może co godzinę kupić te dwa papierosy. Gdy dostanie tę upragnioną zaliczkę, to zmieni tryb życia; również zrujnuje się na dwadzieścia papierosów. Pewnie, że zaliczka go nie uratuje. Będzie dalej biedował, ale będzie to już normalne biedowanie, biedowanie na dalszą obliczone metę — takie biedowanie od zaliczki do zaliczki.

Tak mówił przekonywująco, że i mnie zdołał zasugerować tą zaliczką. Wydała mi się, i dla mnie zbawieniem. W pewnej chwili przestałem go słuchać, ale za to przy akompaniamencie jego monotonnych wywodów nie tylko ułożyłem sobie podanie o zaliczkę, ale zdołałem też poczynić z niej przedświąteczne zakupy. Byłem pewny, że moja władza mi nie odmówi. Z ciekawości tylko zapytałem go w jakiej branży pracuje i... — o zgrozo — przekonałem się, że w tej samej co i ja.

Tadeusz Szwec.

Kącik dla dzieci

Zarozumiały tulipan

Jestem sobie tulipan
Wszędzie znany wielki pan
Kto mnie nie zna —
Niech żałuje...
Stoły pięknie dekoruję,
Gdy świąteczny przyjdzie dzień
Wszystkie kwiaty pójdą w cień.
Ja mam barwy, ja mam wdzięk.
Kto inny by z dumy pękł.
Jestem skromny, tym się chlubię,
O sobie mówić nie lubię.
Lecz wystarczy spojrzeć na mnie...
Każdy przyzna, że nie kłamię.
Główkę mam — mówić *nie trzeba.*
Złotą, bordo, błękit nieba.
Gdy rozchylam pąk majowy,
Inne kwiaty chylą głowy.
I ze wstydu i ze złości.
Któż dorówna mej piękności?
Na to biała konwalijka
ze skromności wszędzie znana
Odzywa się cichuteńko:
— Ja bardzo przepraszam pana,
Lecz zapytać się ośmielę
Czym pan życie rozwesela
Gdy nadejdzie zmierzch i noc?
Czy woń pana ma tę moc
By ukołysać do snu
Tak jak zapach róż lub bzu?
Pana piękność tylko w dzień
Kiedy słońce opromienia
Lecz sytuacja się zmienia
Kiedy noc i kiedy cień.
Bratki, bzy czy inne kwiaty
Mają też wygląd bogaty.
Lecz posiadają zalety,
których pan nie masz niestety.

NIEURZĘDOWA TABELA WYGRANYCH

7-my dzień ciągnienia 4-ej Klasy 46 Loterii

Wygrane po 100.000 zł. — Nr Nr: 10629 34632 39984.

Wygrane po 50.000 zł. — Nr Nr: 13951 24197 31141 44860 52709.

Wygrane po 20.000 zł. — Nr Nr: 9902 36914 54231

Wygrane po 10.000 zł. — Nr Nr: 4738 6560 802 11558 12029 139 16651 17571 21356 36520 45569 48029 49373 52418 60888 63063 198 808 67109.

Wygrane po 5000 zł. — Nr Nr: 923 2924 5209 9258 20466 542 21508 23231 24158 36644 42619 46864 48394 840 920 49357 52046 55680 59603 60151 992 64820 66335 68940.

Wygrane po 2.500 zł. — Nr Nr: 161 2000 3830 4727 5089 326 6485 566 7300 333 8238 9812 10005 11928 13130 14110 241 16221 17496 398 900 18952 21112 886 998 23285 422 25476 903 26949 27585 28495 659 29387 30406 32415 810 33850 36240 37699 937 38488 616 39864 41680 42908 43348 44803 47028 279 48606 49546 958 50970 51157 53030 283 56355 622 58117 59015 927 61204 62364 566 63340 64078 158 65068 66401 69550

Wygrane po 2000 zł. — Nr Nr: 96 153 560 672 1031 538 805 2333 477 514 619 3140 4963 967 5025 355 394 413 543 904 6004 343 499 761 925 7273 896 8015 414 761 9229 434 768 827 10175 273 508 667 974 11313 805 55 997 12144 13029 153 668 14137 325 606 943 15699 737 87 821 16614 24 782 17199 328 18017 245 461 780 954 19741 822 989 20366 475 770 87 812 21257 760 22242 23206 24306 15 434 25158 474 659 860 26171 304 863 27027 325 28491 29051 740 82 927 36 30309 969 96 31065 545 835 54 32061 515 701 40 33430 651 796 856 925 34062 126 83 898 35125 266 90 382 36403 607 845 30783 224 78 533 639 876 92 38607 900 39170 579 851 963 40893 41070 457 42030 267 422 811 43500 699 902 13 45605 868 46502 55 844 47065 322 412 98 816 48036 419 681 706 49197 549 667 50255 366 527 51390 461 856 983 52105 293 355 490 993 53469 532 54030 124 81 328 513 958 55140 369 56324 57159 72 95 263 668 58005 246 653 931 59066 691 703 60682 90 947 90 61056 570 91 934 83 62530 748 804 63237 318 64860 65025 655 86 66301 580 67277 367 87 833 919 68406 746 927 69423 69829.

Wygrane po 1500 zł. Nr. Nr.: 70 1 114 341 62 432 615 32 721 63 862 952 96 1030 41 197 210 79 371 465 97 605 8 47 79 716 81 98 842 903 2040 354 488 94 717 915 48 3061 160 332 616 85 767 986 4070 254 71 854 995 5374 442 556 647 750 853 61 96 935 6117 84 274 370 81 4 423 544 700 879 965 7348 523 50 755 849 8311 356 536 54 632 914 9353 687 821 92 8 9 981 10038 142 64 87 369 558 94 670 804 82 904 39 11239 300 8 18 890 986 12039 115 234 544 878 975 13023 84 293 770 819 23 88 973 14047 174 371 485 534 70 81 633 709 78 873 915 15034 156 321 570 648 953 82 16087 278 493 520 43 642 64 76 715 753 843 51 17007 147 760 18117 219 306 59 428 803 984 96 19469 652 77 750 89 20076 167 96 225 315 46 608 116 22 815 36 21114 36 235 55 525 613 22048 204 518 754 883 961 23057 99 142 298 452 898 24049 223 446 527 772 894 25356 450 832 993 26003 35 90 240 87 308 60 556 649 757 826 27013 133 270 371 830 28098 120 64 370 89 585 885 29059 95 8 546 619 33 61 750 30093 184 252 379 460 1 510 31010 151 528 50 776 840 981 32100 62 367 447 569 642 992 33076 184 55 403 10 31 41 646 848 51 936 34020 175 224 305 91 573 655 68 909 35119 63 235 366 454 515 57 665 788 36035 279 630 2 743 51 905 31188 250 332 5 410 18 750 38034 167 8 77 707 21 957 76 39045 83 274 352 428 45 98 602 806 987 40214 418 78 747 930 41076 151 291 2 459 73 84 667 736 961 71 42028 286 392 440 526 71 828 87 921 43217 752 63 92 971 44088 261 332 578 715 45526 79 46054 246 327 515 77 41073 193 469 89 569 711 31 809 950 48002 51 186 676 740 6 9,922 93 49164 80 326 598 610 85 923 64 50056 76 112 202 8 45 579 623 73 8 847 51104 211 25 398 463 570 763 8 52009 16 135 58 248 526 39 839 78 991 53060 117 527 613 57 54233 9 95 382 407 8 779 55018 34 166 235 355 80 518 58 666 865 900 69 56193 379 408 89 513 56 711 66 958 82 57163 235 49 324 88 712 28 34 960 1 98 9 58054 129 385 406 506 68 748 959 68 59252 6 337 98 462 87 605 700 46 953 60172 91 5 371 653 61224 426 87 580 622 816 918 70 62082 268 98 340 588 707 94 63044 8 288 338 607 73 82 757 804 11 64002 67 248 304 59 483 601 869 965 65073 122 32 92 244 9 54 401 13 60 512 945 66657 67002 287 415 526 602 851 933 68000 113 42 325 7 53 573 963 69095 6 210 23 43 531 55 762 874 925 69953.

Wygrane po 1.250 zł. i 1.000 zł. należy sprawdzać w kolekturze.

W. H. W.
Warszawska Hurtownia Włókiennicza
Oddział w Łodzi, Piotrkowska 26, tel. 260-62
poleca w wielkim wyborze:
wełny, jedwabie, podszewki, bawełny, pończochy i inne 2471r

Za nadesłane życzenia z okazji naszego ślubu składamy tą drogą serdeczne podziękowanie
F. Tylińscy
Poznań, M. Focha 28 2509r

Powaźne przedsiębiorstwo poszukuje 2441r
1. biegłej stenotypistki
możliwie ze znajomością stenografii oraz
2. rutynowanej buchalterki
Oferty do IKP, Bydgoszcz pod „WYDAWNICTWO"

Wykwintne 2752
wełny męskie, damskie i jedwabie
poleca **B. GWIAZDOWSKI**
Magazyn nowości, wełen i jedwabi
Bydgoszcz, Pl. Teatralny 6 (pod Arkadami)
elefon nr 34-02

Walizki - artykuły podróżne
Wyroby drzewne rzeźbiarskie i artystyczne przemysłu ludowego
Zabawki - sprzęt i przybory **wędkarskie** 2749
POLECA
Felicja Sikorska
Bydgoszcz
Aleje 1 Maja 53, tel. 33-52

Łódzka Hurtownia Artykułów Włókienniczych Poznań
św. Marcin 61 — Telefon 35-40 2511r
poleca wielki wybór materiałów
wełnianych, bawełnianych, jedwabnych i szali

Wypróbowaną maść od świerzbu
poleca Labor. Chem. Farm. „SANUS" Bydgoszcz
ul. Jagiellońska 32 — telefon 17-86 2381

Fabr. konfekcji męskiej i chłopięcej
BRACIA LISIECCY
Poznań, Stary Rynek nr 72
poleca pierwszorzędną konfekcję męską 1607

Poszukujemy (2441r
szofera-mechanika
reflektujemy tylko na siłę fachową. Zgł. osobiste do Administracji IKP, Bydgoszcz, Jagiellońska 17, od g. 14 do 15

Płaszcze damskie kostiumy spódniczki
piękne wiosenne nowości
oraz ubrania i spodnie męskie
poleca po przystępnych cenach
L. DUKAT, Bydgoszcz, Wełniany Rynek 7
u wylotu ul. Długiej 2697
WYTWÓRNIA KONFEKCJI

CUKIER w obrocie wolnorynkowym 2760
hurtowo i na worki sprzedajemy
BYDGOSKI HANDEL ZIEMIOPŁODAMI
Bydgoszcz, Al. 1 Maja 16 Telefon 34-47

Aromaty owocowe
dla przemysłu cukiern., do soków, likierów, lemoniad, lodów itp. polecamy
Piotrkowskie Zakłady Chemiczne
ŁÓDŹ, ul. Śródmiejska nr 22, tel. 200-32 2117r

HANDLOWE

Srebro i platery stołowe oraz dobrą porcelanę kupuje firma Maria Kempińska C. Siebert wł. W. Jarinowa, Bydg., Al. 1 Maja. 1/3. [2742

Sprzedam bilard amerykański, wagę uchylną do 2 kg. Zgłoszenia Gdynia, ul. Dworcowa 11, m. 2. [2502r

Foto-, radio-aparaty sprzedaje — kupuje Foto-Radio, Bydgoszcz, Al. 1 Maja 3. [2743

Sprzedam obrus jedwabny, serwetki na 24 osoby. Bydg., Paderewskiego 1/2. [2759

Młyńskie walce, odsiewacze inne maszyny, kupi IKP Poznań, Działyńskich 8 „Walce". [2516r

Donosimy, że przejęliśmy przedstawicielstwo Centrali Zaopatrzenia i Zbytu Woj. Poznańskiego na całe Pomorze do wyłącznej sprzedaży farb na włosy, szamponów i mydła firmy „Kleinol". Szanownych odbiorców prosimy o zgłaszanie się pod adres „Orient" Poznań, Paderewskiego 1 (Nowa). [2507r

Maszynę do parzenia kawy „Express" sprzedam. Bloch, Bydg., Śniadeckich 30. [2727

Hurtownia Galanteryjna Feliks Aszyk, Łódź, Nowowiejska 5, tel. 156-15. Poleca po niskich cenach w dużym wyborze galanterie drobną oraz bieliznę damską, męską. [2459r

„Dekora" Skład artykułów dekoracyjno-tapicerskich Bydg., Al. 1 Maja 22, tel. 32-26. [2696

Flance truskawek, krzewy porzeczek oddam. Ogrodnictwo Bydg., Jachcice, Saperów 28. [2747

Włos koński, szczecinę, słomę ryżową, tramy morskie kupuję. Żyszkowski, Warszawa, Nowogrodzka 59/16. [2487r

„Viktoria" klej kauczukowy do dętek wysyłamy za zaliczeniem Reklama. Łódź. Piotrkowska 46 (2031r

Kwasek winny i cytrynowy, wanilinę i olejki do cukierków kupi Wytwórnia Cukierków, Małecki i Tomaszewski, Bydgoszcz, Toruńska 65, tel. 20-24.

Młyńskie artykuły i maszyny wszelkie (gazy, pasy, siatki, motory itp.) hurtowo zakupi prywatna firma. Oferty „Młyńskie" — Biuro Ogłoszeń PAP Warszawa Pierackiego 11.

SKALE do radioodbiorników różnych typów poleca: **KOPIOTECHNIKA, POZNAŃ,** ul. Wierzbięcice 18. Na prowincję wysyłamy pocztą. Przy zamówieniach prosimy podać nazwę i typ aparatu oraz wymiar skali. [2403r

Damskie torebki — Wytwórnia Zygmunt Karoń, Łódź Piotrkowska 115. [2095r

Kupię większą ilość skór fokowych i innych gatunków futer. Skład futer, Jan Kawiorski. Łódź, Piotrkowska 160.

Bieliznę damską jedwabną, trykoty poleca „Syrenka", Łódź, Al. Kościuszki 93/25. (2265r

Materiały bielskie, futra, skórki futerkowe, kupuje — sprzedaje F-ma „Alwir" Gdynia, Świętojańska 75, tel. 272-70.

Koszule, krawaty poleca Pracownia krawatów i koszul w dużym wyborze po cenach hurtowych. Edward Krysiak. Łódź, Piotrkowska 136 tel 137-07

Tłuszcze do fabrykacji mydeł, merzolat, kalafonię każdą ilość kupuje fabryka, Sopot, Stalina 809. (1478

Futra, lisy, kołnierze, skórki futerkowe, materiały włókiennicze, konfekcja, galanteria skórzana, podróżna — pełny asortyment. Skład Włókienniczo-futrzarski. E. Wiśniewski, Gdynia, Świętojańska 36 [2296r

Vacuum aparat 25—50 l z chłodnicą i pompą — Autoclav — kupi Labor. Chem. Farmac. „SANUS" Bydgoszcz, Jagiellońska 32, tel. 17-86. [2445r

Wytwórnia wykwintnych trykotaży. Na nowsze modele, Jabłoński, Łódź, Lipowa 10/3. [2410r

„POŃCZOCHA KRAJOWA" Sp. z o. o. Hurtownia Pończoch i Wyrobów Tekstylnych, Łódź, ul. Nowomiejska 12, tel. 100-32.

Cement, wapno, papę dach. poleca wagonowo Biuro Przemysł.-Handl., Ostrów Wlkp., Wolności 13/1. [2433r

„Spólnota" Spółdzielnia Pracy — Dom Towarowy Gdańsk-Wrzeszcz, Niedziałkowskiego 4. Poleca mat. tekstylne, galanterię. Dział naczyń kuchennych. Hurt — detal. [2481r

Włosie końskie (ogony), w każdej ilości kupuje Drążkowski i Ska Bydg., ul. Wyzwolenia i przy Pl. Teatralnym — płacimy najwyższe ceny. [2690

Worki lniane, **torby** papierowe do mąki, ospy i zboża oraz **drożdże** sprzedaje **ARGO** Sp. z o. o., Gdynia. Dworcowa 11, tel. 266-10 (2295r

Maszyny biurowe remonty konserwacje przebudowa pisma na układ polski w 24 godz. Na czas remontu wypożyczamy inną maszynę. Zakupujemy maszyny biurowe nawet zniszczone i połamane. **Zakład Reperacyjny Maszyn Biurowych Janusz Skarbonkiewicz** — Bydgoszcz. Pomorska 53, tel. 30-15

RÓŻNE

Poszukuję psa „Pekinczyka" do pokrycia. Dobrze zapłacę. Gdynia, Starowiejska 43, Restauracja „Tęcza". [2501r

Zgubiono portfel z dokumentami na nazwisko Strzębek Jan, Oliwa, Drzymały 8/2. Proszę o zwrot za wynagrodzeniem. [2500r

Sklep z towarem lub bez i mieszkaniem poszukuję do dzierżawy Gdynia, Bydgoszcz. Oferty do IKP Gdynia pod „Dzierżawa". [2504r

Potrzebna od zaraz krojczyni na bieliznę damską, męską i dziecięcą. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. [2734

Wydzierżawię 35 ha gospodarstwo Solec Kujawski, 12 ha łąki reszta dobra i średnia ziemia bez żywego inwentarza, martwy nadkompletny. Oferty do „Par" 13, Bydgoszcz, Plac Wolności 7. [2517r

Pani inteligentna, muzykalna, potrzebna na mały majątek do samotnego pana, do prowadzenia gospodarstwa domowego. Zgłoszenia „Par" Poznań, Ratajczaka 7 pod „499". [2519r

Potrzebna praktykantka do księgarni, pożądane średnie wykształcenie, bezwarunkowo uczciwa, inteligentna, oczytana. Oferty IKP Bydg. „Praktykantka". [2761

Przedsiębiorstwa i Zakłady Miejskie Zakład Oczyszczania Miasta ul. Śniadeckich nr 5 poszukuje: kilku woźniców, robotników i 1 kołodzieja. [2506r

Skradziono dokumenty na nazwisko Szwat Bolesław, Gdańsk-Oliwa, Grunwaldzka 598. [2489r

Poszukuje się dobrej stenotypistki oraz handlowca z dłuższą praktyką w przemyśle. Oferty z życiorysem do IKP Bydg. pod nr „112". [2491r

Szukam posady, władam angielskim, rosyjskim, francuskim i niemieckim. Znam buchalterię i maszynopisanie. Oferty IKP Bydgoszcz pod „2758". [2758

Przedstawicieli — podróżujących, na artykuły gumowe, smoczki, prezerwatywy, żyletki, przyjmie Dom Handlowy, Kraków, Gołębia 6. [2450r

Poszukuję dwóch szoferów-mechaników, jednego motorzystę na kuter. Oferty składać, Derłów, powiat Sławno. „Derłowska Spółka Rybacka" Nowakowski. [2466r

Agentów portretowych do przyjmowania zamówień na portrety „Semi-Email" poszukuje „Emalia" Nawrocki Kielce Skrytka 53 [2099r

Wiolonczelista rutynowany wolny. Oferty IKP Inowrocław, Solankowa 1 pod „Muzyk". [2484r

Maszynista do obsługi maszyn torebkarskich potrzebny zaraz posada stała i dobrze płatna. Zgłoszenia: Jan Szymański, Fabryka Wyrobów Papierowych. Bydg. Poznańska 22. [2667

Państwowe Przedsiębiorstwo Traktorów i Maszyn Rolniczych stacja Wyrzysk. Potrzebni od zaraz: jeden majster na pługi parowe, dwóch maszynistów, jeden kierowca pługa. [2713

Wóz ciężarowy koła gumowe, sprzedam, zamienię na lżejszy. Gruczno, pow. Świecie, Młyn. [2730

Śpisz spokojnie powierzając swoje mienie do strzeżenia koncesjonowanemu Przedsiębiorstwu **„Pogoń" Spółdz.** z odp. udz. w Bydgoszczy. Filie: Grudziądz i Toruń. (2477

KONKURS
Zarząd Miejski w Chojnicach ogłasza niniejszym konkurs na posadę budowniczego miejskiego nad- i podziemnego. Stanowisko do obsadzenia od zaraz. Uposażenie 3.600,— zł miesięcznie i wolne mieszkanie. Warunki: 1. obywatelstwo polskie, 2. ukończenie średniej szkoły budowlanej. Zgłoszenie uprasza się kierować w terminie do dnia 15. 4. 46 r. pod adresem: Zarząd Miejski w Chojnicach.
Chojnice, dnia 3 kwietnia 46. (Fr. Bonin) burmistrz. (2372r

POSZUKIWANIA

Poszukuję Sawaniewicz Apolonię z Wilna, Sawaniewicz Helenę, Wacława i Władysława Sawaniewiczów. Jan Sawaniewicz, Gdynia-Leszczynki, Działdowska 46. [2479r

Powracający zza granicy! Kto wie o losie mego syna **Wojciechowskiego Pawła.** Błagam o wiadomość. Bydgoszcz, Śniadeckich 29, m. 4, H. Wojciechowska. [2729

Litomierzyce! Mgr Jana Bezuchę oraz dr Stanisława Gastkę prosi o wiadomość Władysław Dutkiewicz, Łódź, Nawrot 18, m. 8, tel. 135-60. [2443r

UNIEWAŻNIENIA

Unieważniam dokumenty, książkę wojskową, zaświadczenia lekarskie na nazwisko Buchowiecki Jan, Łódź, Rawska 9. [2495r

Unieważniam zaginiony dowód osobisty, zaświadczenie rentowe na nazwisko Maria Waliszewska, Bydg., 1 Maja 212/6. [2757

Unieważniam zagubione dokumenty, kartę rozpoznawczą, legitymację kupiecką, kartę rowerową, świadectwo przemysłowe, rejestr radia na nazwisko Józefa Płatkowska. Pionki k. Radomia, pow. Kozienice. [2494r

Unieważniam zagubioną kartę wyrównawczą nr 333 Janina Wiśniewska, Łódź-Marysin, ul. Kapucyńska 9. [2493r

Unieważniam zagubioną legitymację, wydaną przez Dyrekcję Poczt i Telegrafów na nazwisko Wiktoria Rebzda. Łódź, Gdańska 116. [2492r

MATRYMONIALNE

Wdowa przystojna posiadająca nieruchomości pozna kulturalnego pana na lepszym stanowisku, przemysłowca lub kupca od 50—58 lat. Oferty IKP Bydgoszcz „2736". [2736

Wdowa inteligentna posiadająca przedsiębiorstwo przemysłowe poszukuje technika-kotlarza 40—50 lat samotnego jako kierownika, kalkulatora. Oferty IKP Poznań, Działyńskich 8 „Technik". [2469r

Kawaler 36, posiadający przedsiębiorstwo transportowe, pozna przystojną brunetkę w celu matrym. do 28, dysponującą gotówką, cel — powiększenie przedsiębiorstwa. Poważne zgłoszenia z fotografią — zwrot ręczę. Sopot, Podjazd 11. [2465r

Poznam starszego i samotnego Pana w celu dalszego prowadzenia damsko-męskiego zakładu fryzjerskiego na Wybrzeżu z zupełnym zaufaniem. Oferty IKP Gdynia pod „Fryzjer". [2499r

Ideałem moim mężczyzna inteligentny z charakterem Polak, posiadający wykształcenie najmniej średnie, lub zawodowe rolnicze (dobrze widziany samouk). Człowiek zdolny, zdrowy fizycznie i moralnie, wiek od 35—45 lat. Niezależny materialnie. Chętnie nawiążę korespondencję z braku znajomości w celu matrymonialnym. Jestem szatynką, miłej powierzchowności, średni wzrost, średni wiek, dobrze zbudowana, inteligentna, z charakterem, niezależna materialnie, wykształcenie wyższe. Oferty z fotografiami do IKP Bydgoszcz pod „Tulipan". [2731

Przystojna wdowa (40), własna nieruchomość szuka męża stanowiskiem. Oferty IKP Poznań, Działyńskich 8 „Przystojna". [2518r

Kawaler na stanowisku pozna tą drogą pannę do lat 30. Łaskawe zgłoszenia z fotografią do IKP Poznań, Działyńskich 8 pod „Dziennikarz". [2508r

Szatynka lat 26 inteligentna kochająca przyrodę i muzykę pozna Pana o podobnych zaletach. Oferty IKP Bydgoszcz pod „2735". [2735

Szukam Pana kulturalnego od lat 40 w celu matrymonialnym. Oferty IKP Bydg. „Pani". [2756

Myśląca poważnie — marząca o szczęściu — która chce też prawdziwie kochać i być kochaną niech napisze — nie spotka jej ani zawód ani rozczarowanie. Warunek pierwszy: panienka od 18—25 lat, gospodarna, o prawym charakterze, z bogactwem wszelkich uczuć szlachetnych, o dobrym wiernym sercu. Warunek drugi: niezależna, bez przeszłości, niebrzydka i zgrabna. Adresować: IKP Łódź, Piotrkowska 66 pod „1362". [2513r

GDYNIA, ulica 10 lutego róg 3-go Maja
ZRZESZENIE
Wełny, jedwabie, kretony, mat. gorset płótna
Dodatki krawieckie, wielki wybór bielizny damskiej, męskiej i dziecięcej wyprawki niemowlęce
Hurt-Detal – Kupcom rabat

OGŁOSZENIE PRZETARGU NA DZIERŻAWę JEZIOR

Nadleśnictwo Państwowe Dłużec w Jedwabnie wydzierżawi w drodze przetargu pisemnego prawo rybołówstwa i użytkowania trzciny na jeziorach śródleśnych Okręgu Mazurskiego a mianowicie:

1. Dłużec pow. 244 ha, 2. Kuchnia pow.12,30 ha, 3. Kwiatek pow. 3,35 ha, 4. Priam pow. 17,30 ha, 5. Kesel pow. 2,50 ha, 6. Krzywek pow. 221 ha, 7. Czarne pow. 50 ha, 8. Zembruch pow. 3 ha, 9. Labunen Mały pow. 12,50 ha, 10. Labunen Duży pow. 47 ha, 11. Konopno pow. 6,70 ha, 12. Łowne-Jezioro Duże pow. 15,80 ha, 13. Łowne-Jezioro Małe pow. 3 ha.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Przetarg na jezioro (nazwa jeziora) należy składać w tut. Nadleśnictwie Państwowym Dłużec w Jedwabnie do dnia 30. 4. 1946 r. godz. 11-ta. O godz. 12-tej nastąpi otwarcie nadesłanych ofert w obecności ewentualnie przybyłych oferentów.

W ofercie należy wymienić nazwę jeziora oraz wysokość oferowanego czynszu dzierżawnego w kg ryby wyborowej z 1 ha lustra wody w stosunku rocznym. Równocześnie musi oferent w swej ofercie napisać, że warunki przetargu i dzierżawy są mu znane i poddaje się im w zupełności.

Wyniki przetargu podlegają zatwierdzeniu przez Dyrekcję Lasów w Olsztynie, która zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i jakichkolwiek odszkodowań z tego tytułu.

Odnośnie złożonej oferty musi oferent wpłacić w kasie Nadleśnictwa wadium w wysokości 10% oferowanego rocznego czynszu dzierżawnego. Wadium to jest zwrotne w razie odmówienia oferty, w razie zaś przyjęcia jej zostanie zatrzymane jako kaucja na zawartą umowę bez oprocentowania.

Warunki dzierżawy można przeglądać w biurze Nadleśnictwa względnie w Dyrekcji Lasów w Olsztynie w Biurze Użytków Ubocznych i Gospodarstw Nieleśnych pokój nr 41 w dni powszednie w czasie od godz. 10-tej do 12-tej. [PAP

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Bydgoszcz, ul Jagiellońska 17
DRUKARNIA „I. K. P." ul. Dr. Emila Warmińskiego 14
Za niedoręczenie pisma spowodowane wyższą siłą nie odpowiadamy. Rękopisów nie zamówionych Redakcja nie zwraca
Za dział ogłoszeniowy Redakcja nie odpowiada

ODDZIAŁY „ILUSTROWANEGO KURIERA POLSKIEGO" W WIELKICH MIASTACH POLSKI
PODODDZIAŁY W WIĘKSZYCH MIASTACH
AGENTURY NA PROWINCJI
DLA POSZCZEGÓLNYCH ZIEM POLSKICH ODRĘBNE WYDANIA „IKP"

OGŁOSZENIA: Drobne po 8 zł za słowo. Poszukiwanie rodzin i pracy 3 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów
Ogłoszenia milimetrowe: W tekście 30 zł. Za tekstem 12 zł
Urzędowe i przetargi 12 zł. Nekrologi 10 zł. Tabelaryczne i bilanse 18 zł za 1 mm. Niedziele i święta 50% drożej

Drukiem Zakł. Graf. Państwowych Zakładów Wydawnictw Szkolnych w Bydgoszczy, ul. Jagiellońska nr 37 E-11364